

# REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, SOBOTA, 24 CZERWCA 1933 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 174

## Gdańsk deklaruje lojalność wobec Polski.

Mowa programowa prezydenta nowego senatu gdańskiego. — Rauschning obiecuje poszanowanie traktatów i pragnie zgodnego współżycia między Polską i Gdańskiem.

### Przyrzeczenia, które nie budzą zaufania.

Gdańsk, 23 czerwca. Po otwarciu dzisiejszego posiedzenia sejmiku gdańskiego pod przewodnictwem prezydenta Wnucka zabrał głos prezydent senatu, dr. Rauschning, który ogłosił zapowiadaną deklarację programową.

Dr. Rauschning omówił stosunek wolnego miasta do Polski, przyznając jej zasadniczo do polityki lojalnej w stosunku do traktatów i poszanowania istniejących umów, tudzież do chęci obrony konstytucji, gwarantującej prawa wszystkich obywateli i instytucji na obszarze wolnego miasta. Mówca wskazał na swą gotowość do poszanowania zdobyczy kultury narodowej każdego obywatela zamieszkałego w Gdańsku, podkreślając, iż właśnie narodowi socjaliści specjalnie troskliwie odnoszą się do zagadnień narodowych.

Rozważając zagadnienie stosunków polsko-gdańskich, Rauschning wyraził gotowość zlikwidowania wszystkich

niezależnych kwestyj spornych w drodze bezpośrednich rokowań i nadania stosunkom takiego charakteru, jaki być winien między dwoma kontrahentami, współpracującymi ściśle na arenie gospodarczej.

Zwracając się pod adresem Polski Rauschning wystąpił z apelem, aby uszanowała samodzielność i niezależność wolnego miasta, w dziedzinie politycznej, kulturalnej i gospodarczej.

Wszystkie, niezależne kwestie sporne z Polską senat gdański gotów jest uregulować i zlikwidować właśnie wzajemnie za pozostawienie obywatelom Gdańska swobody w zachowaniu ich charakteru wielkiego odłamu narodu niemieckiego.

Powołując się na manifest rady ludowej pruskiej z września r. ub., Rauschning wskazał, iż osiaganie korzyści winno się odbywać nie drogą podboju terytorjalnego, ani drogą gospodarczego wyniszczania jednego narodu przez

drugiego, lecz drogą zgodnej i ścisłej współpracy.

Następnie mówca dał wyraz wierze, iż dotychczasowe stosunki z narodem niemieckim będą przez Gdańsk utrzymane z tem jednak, iż Niemcy muszą zrozumieć obecny proces regeneracji ludności Gdańska.

Dalej mówca wyjaśnił swoje zapatrywania co do projektów reform, jakie mają być w Gdańsku przeprowadzone zaznaczając, iż m. in. przeprowadzoną będzie niezwykle gruntownie reforma administracji. Dalej wspomniął Rauschning o zamierzonym utworzeniu oddziałów pracy przymusowej.

W końcu mówca zobowiązał pokrótce zamierzenia senatu na okres jego kadencji, uzasadniając potrzebę udzielenia senatowi pełnomocnictw.

Zwracając się w stronę lewicy Rauschning głosem podniesionym zapowiedział, iż senat toczyć będzie energiczną walkę ze wszystkimi poczynania-

mi, dyktowanymi egoizmem, pod pozorem działalności politycznej.

W czasie dyskusji nad ekspozycją Rauschninga b. prezydent senatu, poseł Ziehm, wskazywał na konieczność uchwalenia pełnomocnictw i opowiedział się za całkowitem poparciem działalności nowego prezydenta senatu.

Poseł socjal - demokratyczny Brill stwierdził, iż uchwalenie pełnomocnictw specjalnych dla senatu nie ma swego konstytucyjnego uzasadnienia i zapowiedział, że socjaliści głosować będą przeciw pełnomocnictwom.

Z posłów polskich przemawiali dr. Moczyński i Czarnecki. Dr. Moczyński uzależnił taktykę grupy polskiej od zrealizowania przez senat przyrzeczeń odnośnie współpracy z Polską i od traktowania w Gdańsku obywateli polskich.

Na wniosek posła hitlerowskiego, Hohnfeldta, posiedzenie zamknięto, odraczając je do dnia jutrzejszego.

## ŻOŁNIERZE AUSTRIJACCY BIJĄ HITLEROWCÓW

Niezwykła demonstracja w Krems. — Narodowi socjaliści w opałach. — Mandaty hitlerowców do sejmiku i rad miejskich unieważnione.

### Nowe zamachy bombowe. — Sprawcy aresztowani.

Wiedeń, 23 czerwca.

W dzielnicy Wiednia Favoriten policja znalazła wczoraj w mieszkaniu pewnego sympatyka narodowych socjalistów bombę ze 130 gramami kwasu pikrynowego.

Aresztowano sześciu narodowych socjalistów oraz trzy kobiety. Komendant wiedeńskich oddziałów szturmowych Rudolf May uciekł z Wiednia, jak przypuszczają, do Bawarii.

Wiedeń, 23 czerwca.

Wczoraj urządzili żołnierze garnizonu Krems demonstrację przeciwko narodowym socjalistom z powodu znanego zamachu na oddział policyjny.

Żołnierze wtargnęli do restauracji, która była główną kwaterą narodowych socjalistów i pobili znajdujących się tam zwolenników tej partii.

Następnie żołnierze ruszyli ulicami miasta, bijąc po drodze do krwi czterech narodowych socjalistów.

Z Krems pociągali demonstranci do

### Marsz. Raczkiewicz w Rio de Janeiro.

Paryż, 23 czerwca.

Z Rio de Janeiro donoszą, iż przybył tu marszałek senatu, Raczkiewicz, który zwiedzi większe skupiska polskie w Brazylii.

miasta Stein, gdzie urządzili demonstrację przed domem tamtejszego burmistrza Pettera.

Zandarmerja wystąpiła przeciwko

demonstrantom. O godz. 22-ej wysłano kampanję alarmową, która przywróciła spokój.

W mieście panuje wzburzenie. Narodowi socjaliści, którzy pojawili się na ulicach miasta Krems, ściągani byli i policzkowani.

Wiedeń, 23 czerwca.

Nocy dzisiejszej do ośmiu skrzynek pocztowych w Wiedniu wrzucono rurki z kwasem solnym. Część korespondencji i druków uległa zniszczeniu.

Policji wiedeńskiej udało się ująć 2-ch narodowych socjalistów, którzy przyznali się do tego czynu.

Wiedeń, 23 czerwca.

Sejm Dolnej Austrii powziął uchwałę, iż wszystkie mandaty narodowych socjalistów wobec rozporządzenia partii — automatycznie wygasają, a dotyczy to za równo mandatów do sejmiku, jak i do rządu krajowego Dolnej Austrii, jak wreszcie do rad miejskich i powiatowych, a więc i do rady miejskiej Wiednia.

Uchwała ta powitana została przez chrześcijańsko - społecznych i socjal-demokratów burzliwymi oklaskami.

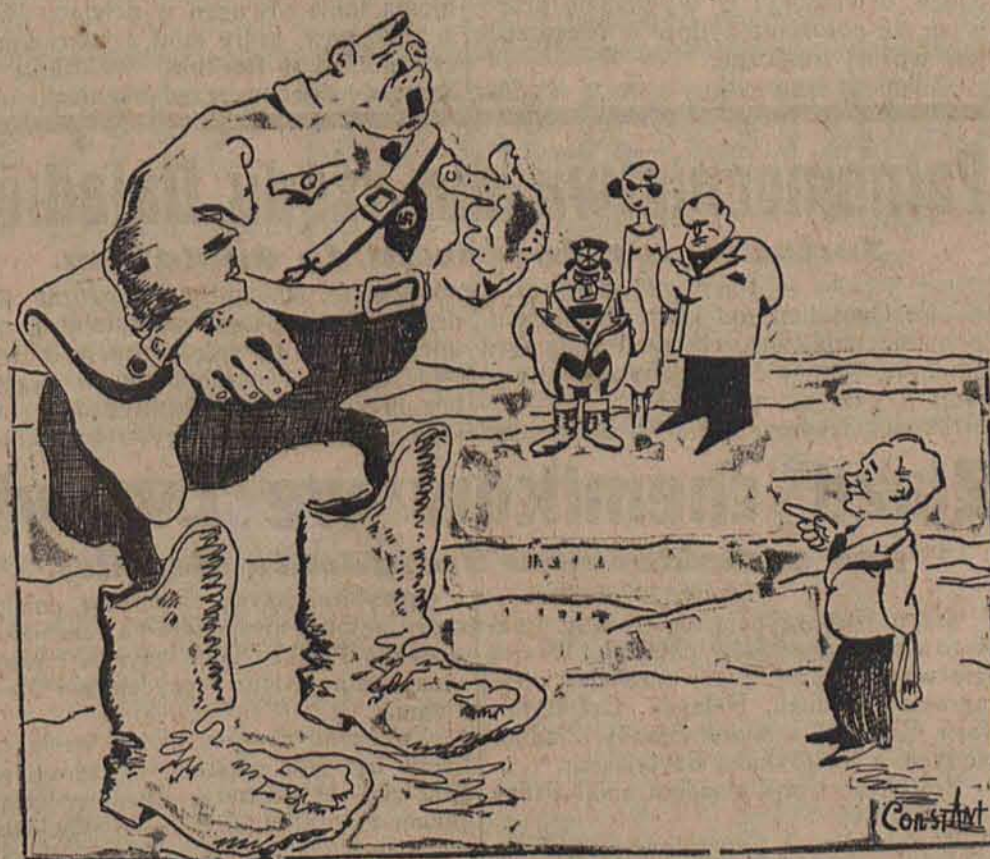
### Związki zawodowe w Rosji

podporządkowane rządowi.

Moskwa, 23 czerwca.

Dekretem CKW ludowemu komisarjatowi pracy podporządkowano związki zawodowe.

Wobec powyższego zniknął obecnie ostatni pozór nieskrępowanej działalności związków zawodowych.



Niemiecki Gofjat i austriacki David.

# Niema powodu do rozpacz...

## — oświadczył Macdonald dziennikarzom w czasie konferencji prasowej. Premier brytyjski jest w dalszym ciągu nastrojony optymistycznie, mimo, że sytuacja na konferencji londyńskiej staje się coraz cięższa

Londyn, 23 czerwca. Premier Macdonald odbył dziś o godz. 3-ej po południu konferencję prasową przy udziale 200 dziennikarzy z całego świata i oświadczył im, iż, niestety, niektórzy dziennikarze zdają się ulegać podszeptom tych sil, które dążą do znieszczenia konferencji.

Macdonald zaapelował do prasy całego świata, aby przeciwstawiła się tym złym duchom.

— Doszliśmy do końca drugiego tygodnia konferencji — mówił Macdonald — na każdej konferencji międzynarodowej w tym czasie zaczyna się rodzaj pesymizmu.

Należy pamiętać, że efekt konferencji będzie w dużym stopniu psychologiczny, co jeszcze tembardziej spręga znaczenie prasy w związku z konferencją.

Korzystne jest w naszych dniach poczucie bezpieczeństwa. Jeżeli porównam konferencję obecną z lozańską, to muszę stwierdzić, że posiadam w toku obecnej konferencji w większym stopniu poczucie bezpieczeństwa, aniżeli w Lozannie.

Ani razu dotąd nie miałem uczucia beznadziejności, jaka kilkakrotnie ogarniała mnie w Lozannie. Przyznaję, że sytuacja konferencji doznała pewnego cofnięcia wstecz, jeżeli chodzi o nadzieję na rozejm walutowy. Ale kto znał trudności sytuacji amerykańskiej, ten nie doznał rozczarowania. Niema żadnych powodów do rozpacz z racji stanowiska amerykańskiego, tembardziej niema powodów do przypuszczeń, że wywołało ono niebezpieczną sytuację walutową w innych państwach.

Sugestje co do odroczenia konferencji są prosto niedorzeczne. Bieg prac konferencji nie jest zatrzymany. Odroczenie miałoby obecnie fatalny skutek i jest poza nawiasem dyskusji. Ostateczne rezultaty będą oczywiście zależne

od stabilizacji walutowej, ale tymczasem konkretne prace konferencji mogą postępować dalej. Konferencja kroczy naprzód — zakończył Macdonald z naciskiem.

# Paryż, 23 czerwca. Korespondenci pism francuskich z Londynu donoszą, iż sytuacja na konferencji gospodarczej staje się co raz trudniejsza.

Konferencja stanęła przed alternatywą: albo odroczyć się, albo oprzeć na państwach innych, na życzenie delegacji amerykańskiej. Wybrano to drugie wyjście.

Konferencja zatem trwa, ale obrady toczą się w atmosferze co raz cięższej. Uczestnicy konferencji zdają sobie sprawę, iż została ona zwolana conaj-

mniej o pół roku za wcześnie i że odnowe uchwały podjęte będą znacznie później, po zakończeniu narad.

Londyn, 23 czerwca. Nie należy się spodziewać, aby weekend spowodował jakieś poważniejsze posunięcia lub wydarzenia. Większość delegatów opuściła dzisiaj Londyn, aby powrócić w poniedziałek.

## Polska nie ogłosi moratorium transferowego

### Delegacja polska kategorycznie dementuje fantastyczne plotki.

Londyn, 23 czerwca. „New Chronicle” wystąpił dzisiaj z notatką zapowiadającą, iż Polska zdecydowana jest ogłosić moratorium transferowe, jeśli konferencja ekono-

miczna w Londynie nie da pozytywnych rezultatów.

Na poparcie swego doniesienia „New Chronicle” przytacza cyfry, według których zadłużenie państwowe Polski

w r. 1932 wynosiło 16 milionów funtów, a bilans handlowy wyrażał się sumą 5 milionów funtów.

W związku z tem doniesieniem delegacja polska na konferencję londyńską kategorycznie zaprzeczyła tej wersji, zaznaczając, iż cyfry, jakimi operowano w doniesieniu są balańskie. Albowiem w r. 1932 zadłużenie państwowe Polski wynosiło nie 16 milionów funtów, ale 165.000.000 złotych, a więc 5.000.000 funtów, zaś bilans handlowy zamknął się nadwyżką nie 5 milionów funtów, ale 200 milionami złotych, więc 7 milion. funtów.

## Odpowiedź rządu polskiego

### na memorandum w sprawie długów

Warszawa, 23 czerwca. Ambasador polski w Waszyngtonie doręczył dzisiaj rządowi Stanów Zjednoczonych odpowiedź rządu polskiego na memorandum z 18 b. m.

Rząd polski stwierdza, iż nie mógł, jak dotąd, uzyskać bezpośredniego poro-

zumienia, w sprawie rokowań co do całkowitego długu wojennego Polski.

Rząd polski czyni jednocześnie uwagę, iż terminy konstytucyjne polskie przewidują ustalanie cyfr budżetowych w okresie do dnia 1 października każdego roku.

## Opinia francuska potępia Amerykę

### za egoizm i brak logiki.

Paryż, 23 czerwca. Prasa francuska — bez względu na przynależność partijną — jednomyślnie i jaknajostrzej potępia stanowisko Ameryki i prezydenta Roosevelta, nazywając je bez ogródek szczytem egoizmu i dowodem braku logiki.

Pertinax w „Echo de Paris” porównuje konferencję, po deklaracji Stanów Zjednoczonych, do ducha pozbawionego krwi i kości, o którym opowiada się

małym dziełom. „Le Petit Parisien”, choć w formie, starającej się ukryć przede wszystkim przegraną delegacji francuskiej i rządu, omawia decyzje amerykańską z nieukrywaną goryczą, a „Le Matin” oświadcza szczerze, iż konferencja, wbrew życzeniom niektórych delegacji, może nie będzie w tej chwili rozwiązana. Nawet tego przeladowanego zagadnienia — okrętu płynie ku nieości.

Warszawa, 23 czerwca. Urzędowo komunikują, iż wiadomość, podana przez jedno z pism londyńskich, jakoby Polska zdecydowana była ogłosić moratorium transferowe w wypadku negatywnych wyników konferencji londyńskiej, absolutnie nie odpowiada prawdzie.

Podobne oświadczenie z polecenia rządu polskiego złożyła delegacja polska w Londynie.

Pojawienie się tego rodzaju weryfikacji, jak omawiana, jest spowodowane prawdopodobnie chęcią podkopania ufania do finansów polskich, które w opinii świata uważane są za całkowicie unieruchomione.

## Traktat handlowy z Austrią

### będzie wkrótce podpisany.

Wiedeń, 23 czerwca.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Londynu, iż austriacki minister handlu Stokingen miał sposobność w Londynie przeprowadzić rokowania z delegatami polskimi w sprawie austriacko-polskiego traktatu handlowego.

Udało się mu przytem załatwić kilka spornych punktów rokowań, tak, iż należy oczekiwać, iż podpisanie traktatu nastąpi w najbliższych tygodniach.

## Zalana kopalnia.

Katowice, 23 czerwca.

Dzisiaj nad ranem zalane zostały przez wodę podziemia kopalni „Polska” w małej Dąbrówce.

Wypompowanie wody potrwa około 2 tygodni. Kopalnia zatrudniała kilkudziesięciu górników.

## Norman Davis w Moskwie

Moskwa, 23 czerwca.

Przybył tutaj Norman Davis, który w krótkim wywiadzie podkreślił, iż cały świat opowiada się za kontrolą zbrojeń, unikając natomiast zawierania paktywów bezpieczeństwa.

## Marynarze polscy pokonali Anglików

### w piłce nożnej

Gdynia, 23 czerwca.

Rozegrane dzisiaj na stadionie Zawody piłki nożnej między reprezentacją marynarzy angielskich i polskich przyniosły drużynie angielskiej drugą klęskę w stosunku 7:1 (5:1).

## Położenie żydów w Niemczech jest tragiczne

### Prześladowanie żydów jest takim samym błędem, jak pogwałcenie w roku 1914 neutralności Belgii.

## Nastroje antyniemieckie w Ameryce.

Nowy Jork, 23 czerwca. Michael Williams, redaktor katolickiego czasopisma „Commonweal”, powróciwszy z dłuższej podróży po Niemczech, oświadczył w wywiadzie prasowym, że położenie żydów w Niemczech jest wprost tragiczne.

Zdaniem jego setki tysięcy żydów

tamtejszych, pozbawione są elementarnych praw przyznanych mieszkańcom wszystkich cywilizowanych krajów. Prześladowanie żydów w Niemczech niema sobie równego w dziejach świata, a z rozmów, które miał z międzynarodowymi czynnikami w Berlinie, wnioskuje Williams, że „obecny rząd niemiecki niema

zgody zamiaru złagodzenia swego stanowiska wobec żydów, chyba tylko pozorne i powierzchowne”.

Jeden z wybitniejszych polityków niemieckich oświadczył Williamsowi w Berlinie, że uprawianie antysemickich metod przez rząd Hitlera jest takim samym błędem światowego znaczenia dla Niemiec, jak pogwałcenie przez nie neutralności belgijskiej w roku 1914.

Według obliczeń Williams'a w ruchach antyżydowskich w Niemczech przynajmniej 300 żydów zostało zabitych, a 3.000 poturbowanych i to powoli. W konkluzji Williams oświadczył, że katolicy Niemcy obawiają się, że reżim hitlerowski zwróci się przeciw nim, ograniczając ich wolność nauki i osobista.

Oświadczenia Williams'a przedmówiła cała prasa amerykańska.

# Nowy Jork, 23 czerwca

O nastrojach antyniemieckich w Stanach Zjednoczonych świadczy wypadek, który zaszedł w związku z przygotowaniem tutaj na 17 lipca międzynarodowym turniejem brydżowym.

Charles Schwab, znany król stołówki, sam pochodzenia niemieckiego i ofiarodawca głównej nagrody na ten turniej zwrócił się do komitetu organizacyjnego, aby brydżystów niemieckich nie zapraszano na turniej, a to z powodu postępowania hitlerowców z żydami.

## Pełnomocnictwa dla rządu Daladier?

### Socjaliści nie dopuszczają do dyktatury.

Paryż, 23 czerwca. „Le Quotidien” od kilku dni alarmuje opinię publiczną, iż rząd Daladiera zamierza wystąpić do izby deputowanych o pełnomocnictwa.

Prezes izby socjalista Bouisson za-

powiedział, iż opuści wówczas fotel przyzjadny, wstąpi na mównicę, aby uprzedzić opinię całej Francji, iż udzielenie rządowi pełnomocnictw przy obecnej koniunkturze politycznej równa się ogłoszeniu dyktatury.

## Zjazd chemików we Lwowie

### pod protektorem Prezydenta Rzplitej.

Lwów, 23 czerwca.

Jutro rozpoczynają się obrady trzeciego zjazdu chemików polskich. W zjeździe wezmą udział liczni przedstawiciele zagranicy: Francji, Holandji, Czechosłowacji, Rumunii, a nawet Stanów Zjednoczonych, a nadto Indji Brytyjskich.

Protektorat nad zjazdem objął Prezydent Rzplitej.

W dzisiejszych przygotowawczych na radach poświęcono dużo uwagi jednemu

z najwybitniejszych chemików polskich, który położył niespożyte na tem polu za usługi dla Polski i jako inżynier i jako uczonego, mianowicie Prezydentowi Mościckiemu.

Zwrócono również uwagę na fakt, iż Lwów był tem miastem, w którym w r. 1872 po raz pierwszy otwarto katedrę chemii z polskim językiem wykładowym, pod przewodnictwem profesora chemika Radziszewskiego.

# STOTA ANTYSEMITYZMU.

W Kurjerze Porannym z dnia wczorajszego ukazał się artykuł redaktora naczelnego tego pisma, znakomitego publicysty, p. W. Stpiczyńskiego, który, ze względu na imię, słusznie i wyczerpująco ujęcie sprawy antysemityzmu, poniżej w całości zamieszczamy.

Red.

Wskazywaliśmy już przy różnych okazjach, że antysemityzm dzisiejszy ma charakter sui generis ekonomicznej ewolucji aryjskiej inteligencji zawodowej — jest poszukiwaniem po linii najmniejszego oporu miejsca na zwężeniu przez kryzys rynku pracy. W okresie przedwojennym obserwowaliśmy nastanie ostrego antysemityzmu w sferach drobnomieszczańskich, głównie wśród drobnych kupców, a zwłaszcza wśród niedokwalifikowanych drobnych sprzedawców sklepików. Hasłem tego okresu walki z żydami było: **nie kupować u żyda!** A zatem — kupować u „swojego”. Charakter walki był wyjątkowo określony. A jednak, mimo wieloletniego aparatu agitacyjnego i brutalnych metod wywierania presji na kupującą publiczność, **nie dała ona żadnych rezultatów.**

Dlaczego?

Ponieważ w okresie przedwojennym kupiec polski, a raczej polak zajmujący się handlem, **nie rozumiał, że handel jest funkcją gospodarczą.** W jego przekonaniu był on poprostu łatwym sposobem szybkiego dorobku w drodze dowolnego i wysokiego oceniania swoich usług, oddawanych konsumentowi. Ponieważ kalkulacja ta oparła się na wierze w nieograniczoną użyteczność kupującego towar, wyrażoną w ohotnym placeniu zań każdej żądanej przez kupca ceny, przeto pleryw jego gniew zwracał się przeciw kupującemu, uchylającemu się od tej użyteczności i udającym się do konkurenta, kalkulującego skromniej swoje usługi. Dziś jeszcze niejedyn kupiec polski wybucha szalonym gniewem na zmianę, że ten sam przedmiot można kupić taniej w innym sklepie. Druga fala jego gniewu kieruje się przeciw konkurentowi, którym zazwyczaj okazuje się żyd. I oto drabina, która powoli rozrastała się w lawinę antysemityzmu i fantastycznego żądania, by kupujący orjentował się według rasy sprzedającego, a nie według cen. Żądanie, by konsument pozwalał się wyzyskiwać w imię uczuć solidarności rasowej, świadczy o agospodarczym sposobie myślenia wśród naszych kupców.

Oczywiście, stanowisko takie jest nie do obronienia. Obywatel rozsądnie wyśladujący i prawidłowo gospodarujący zarobionym groszem, szuka taniego a nie patriotycznego kupna. Skarbonką do ofiar są instytucje społeczno-filantropijne, a nie kieszeń kupca. Dlatego też, gdy w latach zastrzonego zwolnienia gromady smarkaczy, wypędzających na ulicę przez patronkę wszelkiego głupstwa — Narodową Demokrację, przylepiały obywatelom i obywatelkom kartki z soczystym napisem: „Ta świnia kupuje u żydów”, ponieważ rozpoznały w udekorowanych swoje matki i swoich ojców, mocno ścisnących swoje skape grosze, przed oddaniem ich kupcowi.

Gdyby Narodowa Demokracja, zamiast szerzyć antysemityzm, stanęła w obronie konsumenta, piętnowała lichwę towarową i podjęła propagandę na rzecz nauczania kupców polskich zasad racjonalnej kalkulacji — niewątpliwie przyczyniłaby się była do wzmocnienia polskiego kupiectwa. Walka zaś

przy pomocy argumentów rasowych ze zjawiskami ekonomicznymi dała w rezultacie same minusy: zły kupiec nie zrozumiał przyczyny swego niepowodzenia, a współzycie polaków z żydami zostało głęboko i na długo zakłócone. Rachunek strat pokrywała Polska odrodzona.

Obecnie, faza antysemityzmu, rozdmuchiwanego przez Stronnictwo Narodowe do godności programu narodowych aspiracji, narasta pod hasłem: **Nie dopuszczać żydów do źródeł wiedzy, pozbawić ich możliwości zdobywania wyższych kwalifikacji zawodowych, nie dopuszczać do stanowisk!**

W innym zatem środowisku, choć pod tym samym patronatem politycznym, powtarza się eksperyment przeprowadzony przez posiadaczy sklepików.

Młodzież uniwersytecka, powtarzająca bezkrytycznie to hasło pod wpływem przeważnie nieuzasadnionego przeobrażenia wątpliwością szans znalezienia zastosowania w życiu po ukończeniu studiów, — nie może oczywiście rozważać głębokich politycznych konsekwencji swoich odruchów. Natomiast prowokujące i pragnące dyskutować te od ruchy Stronnictwo Narodowe ma obowiązek wiedzieć i rozumieć, że każdy wysiłek w kierunku tamowania ekspansji życiowej aktywnego elementu w społeczeństwach stanowiących w Państwie mniejszości narodowe ma za skutek wzrost antagonizmów narodowościowych w Rzeczypospolitej, a co za tem idzie, wewnętrzne jej osłabienie. Potrzeba znalezienia ujścia dla przyniesionej na świat energii życiowej jest przyrodzoną koniecznością człowieka, podobnie jak nasycenie głodu. Energia umysłowa, wytwarzająca inteligencję, nie może być żadnymi sztucznymi środkami pohamowana. Przykład inteligencji ukraińskiej w Polsce poucza, że jeśli potrzeba wywyżcza się inteligencji nie znajduje zaspokożenia w niedostępnej jej pracy zawodowej i w administracji publicznej, t. j. jeśli w warunkach istniejącej rzeczywistości politycznej inteligencja nie znajduje dla siebie zadowolenia, staje się ona w swoim środowisku społecznym zaczynem fermentu i buntu przeciw tej rzeczywistości. Rozumna polityka państwowa — przynajmniej w naszych warunkach — wymaga przede wszystkim rozumienia i respektowania tego prawa, ponieważ — czy to się Stronnictwu Narodowemu

podoba, czy go oburza — Rzeczypospolita wzrasta w wielkość i znaczenie wraz z posuwaniem się procesu zaspokajania się jej obywateli w całość polityczną i kulturalną, a pada wraz z cofaniem się tego procesu.

Młodzież dopiero za dwadzieścia lat zrozumie skutki dzisiejszych swoich błędów, kiedy zwał się one jej na głowę i napelnia przerażeniem. Lecz starsi panowie z Narodowej Demokracji doskonale wiedzą, jaką przyszłość gotują swoim synom i że sami spoczywać będą w mogiłach, gdy ich dzisiejsza siejha wydać będzie zatrute owoce.

Część młodzieży akademickiej, zwłaszcza najmłodszej i przeto skorszej do działania niż do myślenia, czuje się zagrożona rywalizacją swoich kolegów żydów. Nie uświadamia ona sobie zapewne, że wystawia w ten sposób pochlebne świadectwo swoim rywalom. Gdyby bowiem pracowali źle, nie zaistniałoby moment rywalizacji, nie budziłoby obaw.

Otóż trzeba sobie uświadomić, że ten niewątpliwie lepszy i żarliwszy wysiłek żydów, zarówno w okresie zdobywania wiedzy, jak i w wykonywaniu pracy zawodowej — mamy na myśli środowisko inteligencji — jest wynikiem antysemityzmu, propagowanego przez N. Demokrację w społeczeństwie polskim, oraz wszelkich utrudnień stawianych żydom w zdobywaniu wiedzy i zastosowaniu jej w życiu. Kiedy przy pomocy różnych formalnych i moralnych nacisków wytwarza się liczne sity selekcyjne kadry inteligencji żydowskiej, nie trzeba się dziwić, że przeciska się przez nie tylko element tegi, dzielny, rzeczywiście zdolny, odbijający od środowiska korzystającego z przywilejów, zazwyczaj sprzyjających pewnemu rozleniwieniu i lekomyślności.

Trudno przypuszczać, by żydzi z natury byli bardziej pracowici od polaków. Lecz okoliczności stwarzane przez numerus clausus poprawiły naturę. Jest to nasza polska zasługa. Można się na nią gniewać — trzeba przecież pogodzić się z jej następstwami.

Zachodzi teraz pytanie czy kontynuowanie polityki restrykcyj da rezultaty, jakich oczekują jej zwolennicy? Otóż pod tym względem nie może być wątpliwości. Antysemityzm da inteligencji zawodowej akurat to samo co dał właścicielom sklepików — t. j. nie

**LECZNICA**  
IM. DRA CEZARA ONUFROWICZA  
KRAKÓW, UL. WENECJA 2  
TEL. 135-11.

PRZYJMUJE CHORYCH

stałych i dochodzących, dorosłych i dzieci.  
Ceny dla stałych od zł. 6.— wzwyz.

LECZY SKUTECZNIE:

Choroby nerwowe różnego rodzaju i pochodzenia.

Wyczerpanie i podrażnienie systemu nerwowego.

Nerwice serca, żołądka, kiszek i t. p.

Porażenia, ruchy mimowolne, drżenie i t. p.

Bóle różnego rodzaju i umiejscowienia.

Otyłość i wychudzenie.

ŻYCIE TOWARZYSKIE.

Cały dzień wypełniony zabiegami leczniczymi, pracą, zabawą i korzystaniem z kulturalnych przyjemności Krakowa.

da nic. Albowiem zagadnienie usług, oddawanych społeczeństwu przez tę inteligencję, nie może być rozstrzygane przy pomocy klucza rasowego. Decydujące znaczenie ma ich wartość. Powodzenie zdobywać będzie dobry lekarz, dobry adwokat, dobry pisarz, dobry malarz, dobry dentysta, wogóle dobry fachowiec, niezależnie od przynależności rasowej. Chory żyd pójdzie do dobrego lekarza aryjczyka, odwrotnie chory aryjczyk zawierzy się lekarzowi żydowi, jeśli będzie on dobrym specjalistą w zakresie leczenia doznawanych przezeń cierpień. Tak samo ma się sprawa we wszystkich dziedzinach usług. Nieudolny żyd ginie narówni z nieudolnym aryjczykiem. Społeczeństwo nie jest bowiem filantropem w zakresie spraw swego codziennego życia — jednostka społeczna powoduje się względami na swój interes życiowy.

Inteligencja polska ma przed sobą — zwłaszcza w dobie kryzysu — jedną tylko drogę ekspansji, — podnoszenie wartości i wydajności własnej pracy.

Antysemityzm zaś, jako inspiracja uczuć negatywnych, jest kapitulacją rozumu na rzecz ślepych odruchów, kapitulacją człowieka z aspiracji kształtowania swoich losów.

Nasza młodzież ma prawo i obowiązek sięgać po wyższe i szlachetniejsze aspiracje.

W. STPICZYŃSKI.

## WSTĘP DO REICHSTAGU ZAKAZANY

dla posłów socjaldemokratycznych. — Wszystkie lokale opieczętowane.

Berlin, 23 czerwca.

W wykonaniu wydanego wczoraj zakazu wszelkiej działalności partyjnej socjal-demokratów przyjdym Reichstagu i sejmów krajowych Prus, Saksonji i Bawarii wydały szereg zarządzeń, wy-

mierzonych przeciw demokratom.

Wszelkie wypłaty djet zostały wstrzymane, a majątek partii w gmachu Reichstagu został skonfiskowany. Lokale partyjne opieczętowano i zamknięto. Karty kolejowe wolnej jazdy posłom socjal-

demokratycznym odebrano, a nadto wydany został zakaz wstępu tym posłom do Reichstagu.

Berlin, 23 czerwca.

Sekretarz stanu Meissner udał się do Neudeck, aby złożyć prezydentowi Hindenburgowi sprawozdanie z wydarzeń ostatnich dni.

Berlin, 23 czerwca.

Prezydent Hindenburg i minister lotnictwa Goering przyjęli protektorat nad niemieckim aeroklubem.

W związku z tem aeroklub niemiecki otrzymał charakter oficjalny, jaki posiadał już przed wojną, gdy protektorem jego był cesarz Wilhelm.

Berlin, 23 czerwca.

Alfred Schneider, aresztowany pod zarzutem wydania w ręce francuskich władz okupacyjnych Schlaegettera, został wypuszczony na wolność, okazało się bowiem, iż nie ma on nic wspólnego z owym Alfredem Schneiderem, o które go chodzi sądom niemieckim.

## Zawody sportowe w Spale

w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej.

Spala, 23 czerwca.

Dzisiaj w obecności Prezydenta Państwa rozpoczęły się uroczystości związane ze świętem P. W. i W. F.

Na uroczystości przybyli: prezes Walery Sławek, wojewoda łódzki Hauke-Nowak, dowódca O. K. gen. Małachowski, dowódca 26 dywizji piechoty gen. Mackiewicz, dyrektor PW i WF płk dypl. Kiliński, a nadto szereg wybitnych osobistości.

Dzisiejsze święto rozpoczęło się od tra-

dycyjnej pobudki, poczem odbyły się zawody p. n. „Dzień Związku Strzeleckiego”, obrazujące aktywność „Strzelca” na polu gospodarczym, społecznym i sportowym.

Na stadionie odbył się pokaz gier Po południu w krytej hali odbyły się tańce ludowe oraz śpiewy z udziałem przedstawicieli wszystkich powiatów województwa łódzkiego.

W wieczór rozpoczęły się popisy kra-

# Grand-Kino „KREW CYGAŃSKA”

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Ceny miejsc niższe.

Pocz. senasów o godz. 12 wpo!

Dramat hiszpańskiej dziewczyny, która padła ofiarą jednego z wielu, których kusiła. — Oprawa muzyczna według nieśmiertelnej Bizety „Carmen” W rol. gl. MARGARITA NAMARA I THOMAS BURKE. — Dodatek dźwiękowy i tygodnik Foxa.

## Doniosłe odkrycie w dziedzinie walki z trędem.

Nowy Jork, 23 czerwca.

Fundacja im. generała Wooda dla walki z trędem ogłasza komunikat, donoszący, że po siedemdziesięciu latach niemal beznadziejnych poszukiwań uczonych, udało się wspólnie pracującym bakterjologom dr. E. B. Mee Kinley z George Washington University i dr. Malcolwowi Soule z University of Michigan zizolować i przeprowadzić kulturę bakterij trądu.

## BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 23 czerwca.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę czerwca wykazuje wzrost zapasu złota o 71 tys. zł. do 472,4 milion. zł., natomiast spadek stanu pieniędzy zagranicznych i dewiz o 9,7 milion. zł. do sumy 77,8 milion. zł.

Portfel wekslowy obniżył się o 15,1 milion. zł. do 609 milion. zł., zaś pożyczki zastawowe — o 0,1 milion. zł. do 102,6 milion. zł.

Stan zyskownych biletów skarbowych powiększył się o 0,1 milion. zł. i wynosi obecnie 51,7 milion. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 0,9 milion. zł. do sumy 48,5 milion. zł. Pozycja „inne aktywa” wzrosła o 13,8 milion. zł. do 146,0 milion. zł., zaś pozycja „inne pasywa” — o 0,5 milion. zł. do 304,4 mil. zł. Natomiast płatne zobowiązania wzrosły o 14,8 milion. zł. do kwoty 160,2 milion. zł. Wreszcie obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej wymienionych zmian na poszczególnych rachunkach — obniżył się o 27,4 mil. zł. do 971,9 mil. zł.

Pokrycie statutowe, wobec zmniejszenia się ogólnej sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, podniosło się z 45,21 proc. do 45,77 proc., przekraczając normę statutową o bezmała 16.

## Unja polityczna Austrii i Węgier spotkać się musi ze sprzeciwem państw środkowo-europejskich.

London, 23 czerwca.

Omawiając rozmowy, prowadzone w sprawie unji austriacko-węgierskiej, „Times” zamieszcza następujące interesujące uwagi swego korespondenta paryskiego:

„Przy obecnym stanie rzeczy w Austrii zarówno pod względem politycznym jak i finansowym, unja polityczna nie byłaby dla Węgier propozycją pożądaną. W każdym razie ani Francja, ani Mała Ententa, ani Polska nie mogłyby rozpatrywać życzliwie sprawy odbudowy Europy Środkowej na

podstawie unji politycznej austro-węgierskiej.

Inaczej rozważane jest w Paryżu porozumienie gospodarcze między oboma krajami, ale tak dalece sprawy jeszcze się nie posunęły.

Bezpośrednie rokowania nie zostały rozpoczęte, a temat ten stanowi narazie część składową rozmów francusko-włoskich.

Nie ulega jednak wątpliwości, że zagadnienie to będzie ściśle badane i że rozmowy poza głównymi stronami zainteresowanymi zostaną również roz-

szerzone na państwa Małej Ententy i Polskę.

Paryż, 23 czerwca. W kołach, zbliżonych do Quai d'Orsay, zaprzeczają kategorycznie, jakom tematczn wczorajszych narad ministrów Małej Ententy i wiceministrów zagranicznych Włoch, Suvicha, kwestję restauracji Habsburgów i zagadnienie zbliżenia gospodarczego Austrii z Węgrami.

Informacje te wspomniane koła nazywają „kaczką” angielską, którą w tej chwili nie można określić.

## Niemcy szukają przodków

### Każdy usiłuje dowieść, że jest „rasowo czysty”. — Urzędy gminne, biura meldunkowe i sądy są zavalone podaniami.

Na skutek wszczętej przez czynniki nacjonalistyczne propagandy „Czystości rasy” oraz stosowania we wszystkich dziedzinach codziennego życia publicznego i społecznego miernika rasowego — powstała konieczność „sprawdzenia” w jakim stopniu wszyscy Niemcy są „rasowo czysti”.

## B. dyrektor banku przed sądem, oskarżony o przywłaszczenie weksli

Warszawa, 23 czerwca.

Przed sądem okręgowym w Warszawie toczy się sensacyjna rozprawa przeciwko byłemu dyrektorowi Banku Ziemiańskiego p. Zygmuntowi Wańkowiczowi, pod zarzutem przywłaszczenia weksli, złożonych przez ziemianina Tadeusza Dziewickiego.

Jak wynika z aktu oskarżenia, ziemianin był w stosunkach handlowych z Bankiem Ziemiańskim, prowadząc z nim rozległe interesy, a równocześnie zaś utrzymywał kontakt z dyr. Wańkowiczem, któremu stale wystawiał weksle grzechnościowe. Nadto na zabezpieczenie otrzymanej w banku pożyczki złożył w depozycie weksle na sumę 4 mil. złotych.

Gdy po pewnym czasie bank przeprowadził rozrachunek z p. Dziewickim ten ostatni otrzymał zwrot weksli, lecz po pewnym czasie zdziwił się wielce,

widząc, iż ukazały się w obiegu jego weksle. Gdy weksli takich nagromadziła się spora ilość, ziemianin, przypuszczając, iż weksle pochodzące z depozytu, były puszczone w obieg przez dyr. Wańkowicza bez jego wiedzy, wniósł skargę do prokuratora.

W toku wczorajszej rozprawy oskarżony Wańkowicz tłumaczył się, iż otrzymał od p. Dziewickiego weksle grzechnościowe, które traktował jako papiery obiegowe, potrzebne do przeprowadzenia pewnych tranzakcji. Był pewny, iż zostaną w terminie wykupione bez szkody dla p. Dziewickiego, okazało się jednak, iż po przeprowadzeniu przez niego pewnej tranzakcji, cała ziemia tak znacząco spadła, iż nie miał funduszu na wykupywanie wszystkich weksli, wobec czego musiał deponować je do protstu. Wytworzone w ten sposób braki sięgały 200,000 zł.

## Przemysłowiec łódzki postrzelił gospodynię Tajemnicze zajście w Rudzie Pabjanickiej.

Ruda Pabjanicka była wczoraj wieczorem terenem tajemniczego zajścia, które rozegrało się w willi łódzkiego przemysłowca p. Ferdynanda Thielego.

68-letni Ferdynand Thiele jest współwłaścicielem fabryki pończoch i trykotaży pod firmą „Thiele i Scheel”, której zakłady mieszczą się w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 14 i Kopernika 56.

Wczoraj do willi Thielego w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Piłsudskiego 109 przybył jeden z przyjaciół. W trakcie rozmowy Thiele wy dobył z szuflady rewolwer, który otrzymał przed 30 laty

w podarunku i począł się nim bawić.

W pewnej chwili usługująca przy stole gospodyni 38-letnia Agnieszka Jódłowska zwróciła uwagę Thielemu, aby nie bawił się bronią, gdyż nie trudno o wypadek. W tej samej chwili padł nagle strzał i Jódłowska trafiała kulą w plecy zwałła się na podłogę.

Thiele zaalarmował natychmiast pogotowie Kasy Chorych w Łodzi a następnie pobięł na posterunek policji, gdzie zameldował o wypadku. Jódłowską w stanie groźnym przewieziono do szpitala Poznańskich. (p).

## KOMUNIKAT.

GALKI DO KAPIELI (Jajeczka) ZOSTAŁY WYCOFANE.

W ostatnich czasach zjawilo się na rynku mnóstwo różnych bezwartościowych galek do kąpiel.

Celem umożliwienia Sz. Konsumentom odróżnienie „Novopina” od bezwartościowych naśladownictw i nabywanie prawdziwego środka kąpielowego „Novopin”, który jedynie wzmacnia organizm i utrzymuje elastyczność i młodość ciała, wypuściliśmy na rynek „Novopin” w postaci SZYSZEK z wytłoczoną nazwą „Novopin” na każdej szyszce i ostrzegamy przed nabywaniem galek.

Nie kupujcie zatem bezwartościowych galek, chybających wszelkie działanie wzmacniające lecz żądajcie wyraźnie

### SZYSZEK „NOVOPIN”

(Wzór i nazwa prawnie zastrzeżona). Żądać w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Laboratorium „NOVOPIN”, WARSZAWA.

właśnie oni są zupełnie „czysti” i że ich żyłach nie płynie ani kropla krwi obcej.

Początkowo rzucono hasło ustalenia listy przodków aż do Fryderyka Wielkiego lub do Lutra, w praktyce jednak okazało się to bardzo trudne do przeprowadzenia. Wystarczy wspomnieć, że każdy z nas wie, jakie jest nazwisko matki, babki, a coź dopiero, gdy chodzi o pochodzenie wszystkich innych dalszych członków rodziny.

Obecnie w każdej „szanującej się rodzinie niemieckiej wybrano „rodzinnego detektywa”

który szpera we wszystkich zapiskach starych księgach, starając się ustalić nazwiska dziadków, pradziadków, pradziadków i prawników.

Za jednego z najlepszych fachowców w dziedzinie badania „drzew genealogicznych” uchodzi obecnie w Niemczech major Johan von Goertzke, prezes stowarzyszenia „Herold”. Stowarzyszenie to powstało jeszcze w roku 1869, a miało na celu zbieranie wszystkich danych o członkach dawnych rodzin rycerskich. Obecnie, gdy zapanował reżym hitlerowski, stowarzyszenie „Herold” poczęło grywać wielką rolę w życiu społecznym Niemiec. Major Goertzke otrzymuje tysiące listów z zapytaniami o nazwiska przodków. Niezliczoną ilością podań wysypywane są również wszystkie urzędy gminne w Niemczech, biura meldunkowe i t. d. i t. d. Wyciągnięto najstarsze księgi kościelne, do których każdy ma dostęp. Należy zaznaczyć, że najstarsze księgi kościelne w Niemczech, posiadane w Berlinie: kościół św. Marii i św. Mikołaja. Datują się one jeszcze z roku 1533.

Wszystkie te dokumenty okazały się jednak nie wystarczające. Obecnie wyciągnięto z archiwów sądowych wszystkie akta, zarówno spraw karnych, cywilnych jak i z procesów spadkowych, powodowych i t. d. i t. d. Jednocześnie poczęto badać wszelkie zapiski w biurach hipotecznych oraz wyszperano stare księgi, leżące w lamusach muzeów niemieckich. Między innymi, znaleziono w muzeum berlińskim księgi adresowe z 19 i 18 stulecia, które okazały się bardzo cennym źródłem badań.

Niestety, wszystkie te księgi nie mogą przyczynić się do ustalenia dalekich przodków, albowiem katastrofy dziejowe jak wojny, pożary i epidemie wywołują lukę, przez którą niesposób „przeskoczyć” do następnego pokolenia.

Jak wielki jest szal w poszukiwaniu wszystkich przodków, świadczy najlepiej fakt, że kustosz biura kościelnego w Berlinie przy Philippenstrasse 13, zajęty jest codziennie z licznym sztabem pracowników do godz. 2 w nocy, celem wyszukania wszystkich przodków dziesiątków tysięcy patentów.

## CASINO

Dziś emocjonująca PREMIERA!

## W TAJNEJ

## SŁUŻBIE

z rewelacyjną obsadą:  
**NANCY CARROLL**  
(czarująca bohaterka „Upadłego anioła”) oraz  
**GEORGE RAFT**  
następca Valentina. 160-1

Dziś 2 poranki Nad program!

# Kupujcie nalepki na Święto Morza.

Nalepki do nabycia w K. K. O., Piotrkowska 106.



Czerwiec: 24 SOBOTA

Dzisiaj	Sw. Jana Chrzc. 3.19
Jutro	Prospera 19.59
Wschód słońca	4.19
Zachód słońca	21.53
Zachód księżyca	21.50
Długość dnia	15.29
Przybyło dnia	

### Pobór rocznika 1912. Kto ma się stawić dziś.

Dzisiaj, w sobotę, dnia 24-go czerwca, przed Komisją Poborową nr. 1 (Al. Kościuszki nr. 21), powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie II, III, V, VII, IX, XI Komisarjatów P. P., t. j. ci poborowi, którzy z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić przed Komisją w oznaczonych terminach stawienia się.

Dzisiaj, w sobotę, dnia 24-go czerwca, przed Komisją Poborową nr. 2 (ul. Ogrodowa nr. 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenach: I, IV, VI, VII, X, XII, XIII i XIV Komisarjatów P. P., którzy z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie stawili się przed Komisją w oznaczonych terminach.

### Wybuch w fabryce zabił robotnika Pietrzaka.

(ig) Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj w fabryce Karola Eiserta, przy ul. Karła 19. O godzinie 4 popołudniu robotnik Jakób Pietrzak (Zabieniecka 18), obsługujący wielki kocioł parowy, stanął na drabince, by umocnić wentyl.

I w tym momencie rozległ się straszliwy huk, a równocześnie Pietrzak z przeraźliwym krzykiem runął na ziemię. Gdy pośpieszyli do niego inni robotnicy — Pietrzak już nie żył. Jak się okazało, wentyl, który regulował odpływ pary z kotła, urwał się i para z kolosalną siłą buchnęła z kotła, rozsadzając jego ścianki i zabijając Pietrzaka na miejscu.

Zwłoki nieszczęśliwego robociarza przewieziono do sekcji miejskiej.

### Święto Morza obchodźć będziemy bardzo uroczysto.

(i) Jak się dowiadujemy, tegoroczne „Święto Morza” będzie w Łodzi obchodzone wyjątkowo uroczysto. Odbędzie się ono w dniu 29 czerwca br. w święto Piotra i Pawła.

Poprzedniego dnia, 28 czerwca, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się kapistrzyk orkiestry na ulicach miasta. Wieczorem we wszystkich kinach i teatrach wygłoszone będą okolicznościowe przemówienia.

W dniu 29 bm. o godz. 11 rano odbędzie się nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań. W katedrze odbędzie się nabożeństwo reprezentacyjne, celebrowane przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego, w którym wezmą udział przedstawiciele władz, poczty sztandarowe i delegacje organizacji społecznych i zawodowych.

O godz. 11.15 — na Wodnym Rynku, Placu Reymonta i Bałuckim Rynku przygrywać będą orkiestry. O godzinie 12 wymaszerują pochody z placów zbroń, orkiestrami na czele w kierunku Placu Wolności.

O godz. 1-iej po poł. na Placu Wolności wygłoszone będą okolicznościowe przemówienia, uchwalone zostaną rezolucje i wysłane sztafetami do Warszawy.

O godzinie 5 po poł. nastąpi koncert orkiestr i przemówienia przez megafony w Parku Poniatowskiego.

### Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (ul. Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 59), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

# Będzie obniżka komornego w starych domach od 10 do 20 procent. — Nowelizacja ustawy o ochronie lokatorów.

(i) Jak już donosiliśmy, przed kilku tygodniami organizacje lokatorskie wszczęły ponownie starania o obniżenie komornego w starych domach. W związku z tem wysłany był memorjał do ministerstwa spraw wewnętrznych oraz specjalna delegacja odbyła konferencję w ministerstwie, przedkładając wszystkie motywy, przemawiające za obniżeniem komornego.

Wczoraj organizacje lokatorskie otrzymały wiadomość, która niewątpliwie poruszy olbrzymie masy lokatorów. Mianowicie nadeszło zawiadomienie, iż po otrzymaniu ostatniego memorjału ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpiło

do zbadania możliwości obniżenia komornego w starych domach, objętych ustawą o ochronie lokatorów. Obecnie prace te zostały zakończono. Opinia ministerstwa spraw wewnętrznych przekazana została ministerstwu skarbu, albowiem obniżka komornego związana jest z kwestją wysokości wpływów podatkowych.

Istnieje możliwość, że sprawa ta zostanie rozwiązana w krótkim czasie na korzyść lokatorów, tj. obniżka komornego zostanie ustawowo wprowadzona w życie. Obniżka wyniesie ma od 10 do 20 procent.

W związku z tem ma być również

zuowelizowana ustawa o ochronie lokatorów. Mówi się o zwolnieniu z podziałania ustawy mieszkań większych albo też o daniu właścicielom nieruchomości swobody w wyznaczaniu czynszu za mieszkania opróżnione przez lokatorów lub ich spadkobierców.

Mieszkanie opróżnione dobrowolnie nie podlegałoby więcej ustawie o ochronie lokatorów.

Na wypadek nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów w pierwszym rządzie musiałby ulec zmianie art. 7 tej ustawy, który mówi o ustaleniu wysokości komornego.

## Dwie kobiety w płomieniach.

Wybuch benzyny w mieszkaniu adw. Opalińskiego. — Przerazona służąca wyskoczyła z 3-go piętra na bruk.

### Straszny wypadek w śródmieściu.

(ig) Potworny przerażający wypadek zdarzył się wczoraj po południu w mieszkaniu adwokata Opalińskiego, przy ul. Przejazd 40.

W kuchni pracowały dwie kobiety, służąca Janina Rumowicz oraz przychodnia praczka Jadwiga Bereda, zajęte przy praniu oraz generalnem czyszczeniu garderoby przed odłożeniem jej na okres letni. W nawale pracy, odstawiając bańkę z benzyną, której używały do wywabiania plam z ubrań, nie zauważyły, iż przysunęły ją zbyt blisko

maszynki gazowej, na której gotowała się woda do prania.

Bańka, pod wpływem gorąca, buchającego z maszynki rozgrzała się bardzo. Obie kobiety dostrzegły niebezpieczeństwo i pośpieszyły bańkę usunąć. Było już jednak zapóźno. W chwili gdy obie wyciągały ręce, by ująć bańkę z benzyną, nastąpił straszliwy wybuch

i w jednej minucie stanęły obie w płomieniach.

Pod wpływem strachu i piekącego

bólu obie straciły świadomość swych czynów. Jak oszalałe zaczęły miotać się po kuchni, wzywając rozpaczliwym głosem ratunku. A tymczasem paliło się na nich wszystko: suknie, włosy, ubiwanie.

W mieszkaniu usłyszano krzyki. Pośpieszono do kuchni. W tym momencie stała się rzecz straszna. Służąca, Janina Rumowicz, pod wpływem przerażenia i bólu straciła zmysły i nie zdając sobie sprawy z tego co czyni, jednym susem

wyskoczyła przez okno z wysokości trzeciego piętra na bruk.

Bereda paliła się w dalszym ciągu. Była już wielką płonąca pochodnią, gdy zaczęło ją zlewać wodą. Ugaszono na niej płomienie w chwili, gdy nieprzytomna, zwała się na ziemię.

Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe. Stan obu kobiet jest b. ciężki. Bereda była całkowicie popalona. Identycznie spalona była służąca, która nadto wskutek upadku z tak znacznej wysokości miała połamane obie ręce i nogi w kilku miejscach oraz rozbitą głowę.

Przewieziono je natychmiast do szpitala im. Mościckiego.

Tragiczny wypadek wywarł na mieszkańcach tego i pobliskich domów wstrząsające wrażenie.

## Kiedy będą budować?

W przem. budowlanym trwa „tradycyjny” zatarg.

(i) Każdego roku na początku lata, w chwili, gdy powinien się rozpocząć sezon budowlany, zaczynają się zatargi w przemyśle budowlanym na tle warunków umowy zbiorowej, która zmienia się corocznie. Trwa to zazwyczaj do połowy lata i oczywiście marnuje się niemal cały sezon.

To samo zjawisko mamy w roku bieżącym. Od czterech tygodni trwają rokowania pomiędzy przedsiębiorcami budowlanymi a robotnikami i dotychczas nie dały one żadnego konkretnego rezultatu. W wyniku — większość robót budowlanych w Łodzi jeszcze nie została rozpoczęta.

Jak się dowiadujemy, w nadchodzącą niedzielę, 25 b. m. o godzinie 10 rano w lokalu przy ul. Głównej 31 odbędzie się walne zebranie wszystkich robotników budowlanych w Łodzi, należących do 4 związków: klasowego, „Praca”, Z. Z. Z. i Ch. D., celem ostatecznego omówienia warunków tegorocznej umowy zbiorowej, obejmującej warunki pracy i stawki płac dla wszystkich kategorii robotników budowlanych.

Czarnosecińcy wszystkich krajów, łączcie się!

# Rosyjski Hitler-Swietożarow chce „odrodzenia narodowego” przez przyłączenie Polski do „matuszki-Rassieji”. Bezczelne brednie „odrodzonych” chuliganów.

(r) Monarchiści rosyjscy, przebywający na emigracji w Niemczech, pozazdrościli laurów niemieckim narodowym - socjalistom. W Berlinie zalegalizowano rosyjską partję narodowych socjalistów. Ulicami maszerują nowe bojówki — w czarnych spodniach, białych koszulach, a na rękawach swastyka hitlerowska na barwach biało - niebiesko - czerwonych.

Kim są ci ludzie, do czego dążą? Działałność swą zaczęli od tego, że złożyli wielki wieniec na grobie nieznanego żołnierza w Berlinie, na którym widniała szarfa z napisem:

„Twierdzenie, iż Niemcy winne są wywołania wojny światowej — jest kłamstwem”.

Tego samego dnia wśród emigrantów rosyjskich w Berlinie odbyły się skrupulatne rewizje. Przeprowadzają je policja niemiecka w towarzystwie narodowych socjalistów niemieckich i rosyjskich. Wszyscy, którzy nie byli w stanie

wykazać swej lojalności wobec rządu Hitlera, a co najlepsze, sympatji dla rosyjskiego ruchu monarchistycznego, byli wciągani na czarną listę.

Na czele ROND-u, tak bowiem nazywa się rosyjska partja narodowych socjalistów stoi niejaki Swietożarow. I ten „wódz”, na specjalnej akademii, wyłożył pokrótce cele i dążenia rosyjskich narodowych socjalistów, które pozwalają aż nadto dobrze zorientować się w charakterze tej organizacji.

— Rosyjski narodowy socjalizm — twierdzi Swietożarow — dąży do likwidacji bolszewizmu w Rosji. W tym celu nietylko będzie niszczył i prześladował wszystko, co jest wspólne z bolszewizmem. Wypowiadamy wojnę socjalistom rosyjskim, demokratom rosyjskim, liberalom rosyjskim. Ci ludzie spowodowali triumf bolszewizmu. Tylko rosyjski narodowy socjalizm zdolny jest do zniweczenia bolszewizmu i przywrócenia pełnej

potęgi imperjum rosyjskiego.

Narodowi socjaliści dążyć będą do tego, by w Rosji mieszkali tylko słowianie — prawosławni. Wszystkie inne narodowości i inne wyznania, będą skazane na banicję. Wprowadzona będzie napowrót granica osiedlenia dla żydów, polaków i innych „mniejszości narodowych”. Narodowi socjaliści stawiają sobie za cel odrodzenie Rosji w jej naturalnych granicach. Wszystkie kraje, które po wojnie oderwały się od Rosji, muszą być do niej z powrotem włączone. Rosja musi mieć znów wspólną granicę z Niemcami, które obecnie dopiero pokazały jaką drogą prowadzi do odrodzenia narodu.

Oto ideologia rosyjskich narodowych socjalistów w Niemczech. Powstanie tej organizacji, która przypomina w wysokim stopniu dawną „czarną sotnię”, daje wiele do myślenia. A szczególnie daje do myślenia opieka, jaką rząd Hitlera roztoczył nad tą organizacją.



**TEATR MIEJSKI.**

Jeszcze tylko 2 razy a to: w sobotę i w niedzielę wieczorem wystąpią znakomici artyści warszawscy A. Węgieńko i J. Romanówna w kapitalnej sztuce Geraldiego „Jan i Krystyna”. W innych rolach Helena Buczyńska i R. Łaciński. Własne dekoracje i rekwizyty. Reż. A. Węgieńki.

W sobotę i w niedzielę o godz. 4-ej po poł. po cenach niższych ostatnie powtórzenia rewelacyjnych „Dziwozwał w mundurkach” z Jadzią Andrzejewską.

Na ukończeniu próby ze sztuki Afinożenowa „Dziwał” pod reż. dyr. St. Wysokiej.

**TEATR LETNI W PARKU STASZICA.**

Przemity, pełen zieleni i świeżego powietrza Teatr Letni w parku Staszica w dalszym ciągu ściągają tłumy łodzian oclaskujących wesołą farsę Laeroma „Edison czy Al Capone”.

W próbach doskonała farsa Bissona — „Czy jest co do ocenia”.

**OSTATNIE DNI WYSTAWY OBRAZÓW ESTERY KARP Z PARYŻA.**

Od kilku tygodni cieszy się wielkimi powodzeniami w Łodzi wystawa obrazów Estery Karp z Paryża. Do lokalu „Bnei-Brith” przy ul. Piotrkowskiej 90, gdzie mieszczą się piękne, subtelne artystyki - malarki, spieszą prawdziwi miłośnicy czystej sztuki.

By dać możność obejrzenia tej ze wazech miar ciekawej wystawy szerokim rzeszom łódzkiej publiczności bilety wejścia zostały bardzo niższe.

Wystawa otwarta jest od godziny 11—20-tej, a w niedzielę od 11—17 godz.

**Z „MŁODEGO W. I. Z. O.”**

W sobotę, dnia 24 bm. o godz. 6-ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 26 wygłosi referat p. mgr. Rogoziński na temat: — „XVIII-ty kongres sjonistyczny”.

**ORATORJUM „JUDA MACHABEUSZ” W HELENOWIE.**

Znane ze swych sukcesów artystycznych Łódzkie Tow. Muz. „Szi” urządzi w nadchodzącą środę, dn. 28 czerwca o godz. 9-ej w. w Helenowie wielki koncert, na którym wystawione będzie poraz drugi w sezonie, potężne arcydzieło G. F. Händla, oratorium „Juda Machabeusz”.

W koncercie biorą udział: chór Tow. „Szi”, chór chłopców wielkiej synagogi, Łódzka Orkiestra Filharmoniczna oraz kwartet solistów: S. Krapiwniczanka (sopran), H. Zebrowska (alt), nadkantor synagogi Warszawskiej M. Kusewicki (tenor) i znakomity L. Riazancew z Berlina (baryton). Przy fortepianie Ada Stryżyc, Dyrygować będzie utalentowany prof. L. Fajwiszyc.

Bilety w cenie 1.09 już do nabycia w biurze podróży „Wagons-Lits”, Piotrkowska 64, w biurze Zelmanowicza, Piotrkowska 12 oraz w kasie Helenowa.

**REWJA W TEATRZE POPULARNYM (Ogrodowa 18).**

Dzisiaj i dni następnych występy artystów rewjowych w przebojowej defiladzie humoru p. t. — „Śmiech na sprzedaż” z udziałem Janiny Jastrzębiec - Święcickiej, Marji Dolskiej, Jerzego Junoszy, Wacława Żwirskiego i innych. W programie ostatnie nowości scen rewjowych. Ceny miejsc od 40 gr. do 1.50 zł. Wejście na widowisko po każdym numerze. Początek w dniu powzednie o godz. 7.45 i 9.45. W soboty, niedzielę i święta o godz. 5.30, 7.45 i 9.45.

**RADJOPROGRAM**

**PROGRAM ROZGŁOSIŃ ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.**

**SOBOTA, 24 czerwca 1933 r.**

- 11.57.12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
- 12.05—12.25: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.25—12.35: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 12.35—12.55: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.55—13.00: Dziennik Południowy.
- 13.00—13.05: Odczytanie programu na dzień bieżący.
- 13.05—14.55: Przerwa.
- 14.55—16.00: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.00—16.30: Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rełkasa, Tr. ze Lwowa.
- 16.30—17.00: Koncert orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimiskiego.
- 17.00—17.15: Pogadanka aktualna.
- 17.15—17.55: Transmisja muzyki z Ciecocińska.
- 17.55—18.15: Odczyt p. t. „Zródła idei komunizmu” — wygl. ks. Augustyn Jakubisiak.
- 18.15—18.35: Odczyt p. t. „Kajakiem na jeziorach i rzekach Pomorskich” — wygl. dyr. J. Grabowski.
- 18.35—19.20: Recital fortepianowy Ludmily Berkowicówny. Transm. z Krakowa.
- 19.20—19.35: Rozmaitości.
- 19.35—19.40: Odczytanie programu na dzień następny.
- 19.40—19.55: Kwadrans literacki Antoniego Kawczyńskiego p. t. „Awans Hieronima Cześnika” (skrótka opowieść).
- 20.00—20.50: Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota, Juny Gordez (śpiew) i L. Uretein (akomp.).
- 20.50—21.00: Dziennik Wieczorny.
- 21.00—21.10: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
- 21.10—21.25: D. c. koncertu.
- 21.25—22.00: Koncert Chopinowski w wyk. Józefa Smidowicza.
- 22.00: Koncert żywych z płyt gramofonowych.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

- 15.00. TALLIN. Tr. Święta Śpiewaczego.
- 20.20. BRUKSELA. „Tajfun”. sztuka Melchjora Lengyel'a.
- 20.45. RZYM. „Faust”, opera Gounoda.

**WIELKI DOM SCHADZEK**

istniał w Łodzi pod skromnym szyldem „sklepu spożywczego”. — Panie były szantażowane przez p. Szyllerową.

(ig) Głośna przed kilkunastu laty afera „Klubu Korolowego” w Łodzi żyje po dzień dzisiejszy w pamięci łodzian. Wykrycie tej niezwyklej afery, zdemaskowanie zakonspirowanego domu schadzek wywołało w swoim czasie w Łodzi wiele hałasu, gdyż wymieniano wówczas nazwiska pań z najlepszego i najwytworniejszego towarzystwa, będących stałymi bywalczyniami tego klubu. Opowiadano sobie najbardziej pikantne, drastyczne historie z tego domu, który utrzymywał się głównie dzięki szantażowaniu osób, wciąganych doń i zmuszanych do stałego bywania na misterjach klubowych.

Od tego czasu upłynęło kilkanaście lat. Przeżyliśmy wojnę światową i najcięższy kryzys. Wszystko się zdemokratyzowało i „wyrównało”. I to, co dawniej odbywać się mogło tylko w „górnym” sferach ludności, zdarza się dziś wśród wszystkich stanów i wszystkich sfer.

Właśnie nocy wczorajszej zlikwidowano w Łodzi wspaniale zakonspirowany i z wielkim rozmachem prowadzony dom schadzek, który wieloma szczegółami przypomina słynny „Klub Korolowy”.

Było to na ulicy Żeromskiego 102. Z frontu skromny sklep spożywczy, prowadzony tylko dla pozorów łatwiejszego ukrycia się przed czujnym okiem władz, prowadził do obszernych apartamentów, gdzie królowała Władysława Szyllerowa, prowadząc sprężysto i ze znanstwem dom schadzek.

Pod różnymi pozorami wciągano tam młode dziewczęta. Niektóre szły na lep posad, inne prowadziła ciekawość, znów inne przychodziły z wyraźnym celem, w towarzystwie dobrych czy przygodnych znajomych mężczyzn. Wystarczyło jednak, by młoda kobieta raz tylko przekroczyła progi tego domu, a Szyllerowa chwyciła ją w swe macki. Omotywała ofiarę w sposób niezwykle wyrafinowany. Szantaż odgrywał głów-

wną rolę.

Szyllerowa, przy pomocy specjalnych agentek, dowiadywała się natychmiast, kim jest jej klientka. A później stawiała sprawę prosto i bez ogródek:

— Albo będzie pani do mnie przychodziła na każde wezwanie, albo do-wiedzą się o pani „grzechu” rodzice i krewni, narzęcony, mąż.

I kobiety przychodziły na każde wezwwanie. Całkowity zysk z tego przedsięwzięcia wędrował do kieszeni pani Szyller. Żadna z ofiar nie pisała słowa. Mogła się buntować w duchu, mogła płakać i zlorzeczyć, ale obawa skandalu i zdemaskowania była tak silna, że zmuszała do „przeżyć miłosnych” ze stałymi bywalcami domu schadzek.

Tak działo się bardzo długo. Skromny „sklep spożywczy” nie wzbudzał niczyjej uwagi. Dziewczęta i goście wchodziłi przez sklep, unikając przez to zetknięcia się z innymi lokatorami domu.

I kto wie jak długo prosperowałoby „przedsiębiorstwo” pani Szyller, gdyby uwagę patroli policyjnych nie zwróciło częste wchodzenie przywoicie odzianych ludzi do sklepu spożywczego. Podejrzewano, że

**odbywają się tam jakieś zebrania polityczne**

i to skłoniło władze policyjne do rozciągnięcia baczej opieki nad domem. Po kilku dniach tajemnica została wykryta. Wydano dyspozycje. Onegdajszej nocy policja otoczyła dom. Jeden z funkcjonariuszy policji, który spodparzył, na jaki sygnał otwierają się drzwi sklepu — zapukał. I gdy tylko drzwi zostały uchylone,

**policja wtargnęła do wnętrza.**

W mieszkaniu powstał nieopisany hałas: wiele osób zdołało umknąć tylnym wejściem. Kilka osób wszakże zatrzymano.

Badanie trwało krótko. Wszystko przemawiało za winą Szyllerowej i wskazywało na proceder, jaki prowadziła. Osadzono ją w więzieniu przy ulicy Kopernika.

**7 milj. zł. na roboty sezonowe**

otrzymał okręg łódzki dzięki interwencji wojewody Hauke-Nowaka.

P. wojewoda łódzki Hauke-Nowak w towarzystwie kierownika oddziału budowlanego inż. Sunderlanda wyjechał do Warszawy, celem odbycia konferencji z naczelną dyrekcją Funduszu Pracy w sprawie robót inwestycyjnych na terenie województwa łódzkiego.

W wyniku konferencji ustalono, iż magistrat m. Łodzi otrzyma pożyczki następujące: 330.769 zł. na wykończenie szkoły powszechnej przy ul. Rokicińskiej, 269.850 zł. na budowę drogi Łódź — Łagiewniki, 164.250 zł. — na przygotowanie terenów w osiedlu Łagiewniki, 1.100.000 zł. na budowę kanalizacji oraz 1.300.000 zł. na regulację rzek Łódki i Bałutki.

Magistrat m. Pabjanic otrzyma: — 139.000 zł. i dotacje w wysokości —

227.000 zł. na regulację stawu przy ulicy Grobelnej i budowę mostu. Magistrat m. Tomaszowa Mazow.: pożyczkę w wysokości 144.000 zł. i dotację w wysokości 150.000 zł. na budowę ulic i roboty odwadniające. Wydział powiatowy w Kaliszu: 60.000 zł. na budowę drogi Błaszki — Brzeziny. Wydział powiatowy w Łasku: 75.500 zł. na roboty drogowe i wykończenie budynku sejmikowego. Wydział powiatowy w Piotrkowie: 70.000 zł. na produkcję tuczniwa i budowę drogi bitej Kamieńsk — Bełchatów. Magistrat m. Piotrkowa 300.000 zł. i magistrat m. Sulejowa — 30.000 zł. na roboty przy budowie ulic.

Ogólny kontyngent dla województwa łódzkiego wynosi 7.000.000 zł. (i).

**Polityczne włamanie w Łodzi**

do lokalu organizacji sjonistycznej „Hehaluc”. — Skradziono dokumenty upoważniające do głosowania.

**Écha zabójstwa Arlosoroffa w Palestynie.**

(ig) Zabójstwo słynnego działacza żydowskiego w Palestynie, Arlosoroffa wywołało w kołach społeczeństwa żydowskiego, a przedewszystkiem wśród sjonistów wszystkich odłamów wielkie wrazenie i spowodowało poważne zaognienie się stosunków. Zarzucano sobie wzajemnie moralną odpowiedzialność za to za-

bójstwo, a gdy policji palestyńskiej udało się zaarrestować kilku podejrzanych o dokonanie tego czynu, tarcia wśród sjonistów jeszcze się bardziej zaostrzyły.

Trudno, oczywiście, przesądzać z góry sprawę, kto jest faktycznym zabójcą Arlosoroffa. Śledztwo w Palestynie się toczy i nie można jeszcze wymienić ani

sprawcy, ani też stronnictwa, do którego sprawca należał. Ale jak dalece echa tych wypadków miały swój wpływ w Łodzi — świadczy zuchwale włamanie, jakie miało miejsce wczoraj do lokalu organizacji sjonistycznej „Hehaluc”, a które nosi wybitne znamiona polityczne.

Organizacja „Hehaluc” zrzesza t. zw. pionierów, którzy uczą się tu w kraju pracy na roli, a następnie emigrują do Palestyny, gdzie rozpoczynają pracę na kolonjach. Wczoraj, gdy jeden z członków organizacji przyszedł do lokalu, mieszczącego się przy ul. Wólczańskiej 52, skonstatował, że zamek u drzwi jest w rwany. W lokalu panował wielki nieład, świadczący, iż grasowali tam niepowołani ludzie. Jak się okazało, łupem włamywaczy padły... grzbiety księżeczek z t. zw. „szekłami”, t. j. kartkami, uprawniającymi do głosowania przy wyborach delegatów na kongres sjonistyczny. Brakowało 40 grzbietów, a tem samem 400 ludzi z tego stronnictwa pozbawionych zostało prawa głosowania. Zaznaczyć należy, że termin wysłania tych grzbietów do centrali warszawskiej upływał wczoraj. — Nadto włamywacze zabrali kartotekę ze 100 egzemplarzami zaświadczeń o ukończeniu praktycznych zajęć na roli. Wszystkie pozostałe dokumenty zostały podarte na drobne kawałki.

Wobec wyraźnego tła politycznego napadu, powiadomiono o tem wydział śledczy, który wszczął natychmiast dochodzenie. Wypadek ten wywarł w kołach społeczeństwa żydowskiego w Łodzi wielkie wrazenie.

**TEATR „SCALA” Śródmiejska 15**

Telefon 232-33

Cała teatralna Łódź żegna znakomitych artystów

LUCY I MISZE

**GERMAN**

Ostatni tydzień występów!

Dzisiaj w sobotę o 4-ej po poł. i 9-ej wieczorem

Lucy GERMAN w swej genialnej kreacji.

**„WIECZNA MATKA”**

W poniedziałek żegna LUCY GERMAN nasze miasto sztuką

Jutro! w niedzielę o 12-ej w poł.

**POŻEGNALNY PORANEK**

ceny od 50 gr. do 1.50

**„WIECZNA MATKA”**

„Matka i Teściowa”

Bilety sprzedaje kasa teatru.

60-2

**Katastrofa lotnicza w Lubelskiem**

Aparat strzaskany. Pilot ciężko ranny

Lublin, 23 czerwca. Na lotnisku Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej wydarzyła się katastrofa z aparatem szybowcowym. Podczas ćwiczebnych lotów szybowcowych, prawdopodobnie wskutek sil-

nego podmuchu wiatru, spadł szybko-wiec, pilotowany przez Stanisława Siłakiewicza.

Aparat został na miejscu roztrzaskany, a pilot ciężko ranny, odwieziony został do szpitala w Białej Podlaskiej.

# Ludzie skazani na bezczynność.

## Kto przesiaduje w parkach miejskich. — Byli kupcy, pracownicy i robotnicy spędzają tu swój przymusowy, bezterminowy „urlop”.

## Co myślą i mówią wyrzuceni poza nawias życia.

Od wczesnego ranka, gdy dozorczy mejsicy otwierają parki łódzkie, na ławkach zasiada specyficzna publiczność. Ludzie, którzy mają wolny dzień powszedni. Codziennie ogląda się niemal te same twarze, te same postacie.

**MATKI Z DZIEĆMI**  
W kołyskach lub z dziećmi już podrastającymi. Przynoszą z sobą w dużej torbie bułeczkę czy dwie na drugie śniadanie, czasem w termosie herbatę lub kawę dla dziecka. Wyjmują szydełko i zatopione w swej robocie, pracując pilnie nad pulloverem dla męża czy syna lub wyszywając jakiś obrazek, od czasu do czasu spoglądają na swoją pociechę, która bawi się w piasku, lub poślakuje w kołysce. Cicho o tej porze w parku i miło, czasem rozbrzmiewa głośny śmiech lub okrzyk bawiących się dzieci, czasem matka ostro strofuje nieposłusznego dziecko.

**STARZYCH EMERYTÓW.**  
Ludzie, którzy życie mają poza sobą i dziś przychodzą jeszcze, by pogrzać się na słońcu, odechnąć świeżym powietrzem, przeczytać w spokoju gazetę, pomówić ze znajomym i przypomnieć sobie minione lata.

Sa robotnicy, którzy w ten sposób spędzają krótki urlop. Nigdzie nie wyjeżdżają, któż z nich mógłby sobie pozwolić na taki luksus. Spędzają więc wolne godziny w parku. Obok nich **PRACOWNICY UMYSŁOWI** — ci, którzy również musieli w tym roku zrezygnować z urlopu i wrócić do mieszcza do pracy, opaleni słońcem z nad parku Poniatowskiego czy Staszica.

Spotkamy tam też **BYŁYCH KUPCÓW.**  
Dawniej nie mieli czasu zajrzeć do parku, nawet w dzień świąteczny. Cały swój czas i wszystkie siły poświęcał przedsiębiorstwu. Przyszły ciężkie lata kryzysu, przedsiębiorstwo zmarzło, zostało zlikwidowane. Niektórzy uratowali jeszcze jakiś mały kapitał i żyją teraz z niego oszczędnie. Inni zajmują się jeszcze drobniejszymi interesami. A przed południem spędzają czas w parku. Odpoczywają przymusowo. Godzinami siedzą na ławeczce pod palącym promieniami słońca lub w cieniu, czytają gazety, rozmawiają o polityce, o czasach dobrej koniunktury, rozmyślają o niepewności dnia jutrzejszego.

A nieco dalej parku Poniatowskiego, siedzą na ławkach inne jeszcze postacie. Nieporuszone, pełne rezygnacji. Ubranie, buty — zniszczone. Wzrok tępy, błędzacy chyba w kole najsmutniejszej rzeczywistości. Są to ludzie wysadzeni z siódła. Ludzie, dla których narażenie zabrakło zajęcia.

**BEZROBOTNI.**  
O czym myślą, przesiadując godzinami w parku miejskim? O czym rozmawiają z sobą, gdy dwóch czy trzech z nich spotka się razem i przełamie pierwszą lodę nienifności? Ludzie ci są bardzo nienifni. Męczą ich sytuacja, w jakiej się znajdują, nie wierzą, że napotkają na prawdziwe, szczerze współczucie. I dlatego niechętnie wdają się w rozmowę.  
Była wczesna godzina, gdy usiadłem w parku na ławce, w pobliżu dwóch mężczyzn. Na pierwszy rzut oka widać było, że są to bezrobotni. Ubranie jednego świadczyło o lepszej przeszłości, choć było wyszarżane i zniszczone. Drugi był zupełnym niedzardzem. Zdefasonowany kapelus na głowie, dziurawe buty, z których nie ledwie wyłaziły palce. Rozmawiali z sobą.

O czym mówią bezrobotni?  
— **WSZYSTKIEMU WINNA WOJNA** — tłumaczy człowiek przyzwyczajony do ubrania. — Ona to zrobiła, że dziś ludzie pracy nie mają. Albo to mało do zrobienia jeszcze na świecie? Gdyby tak wszyscy pracowali, gdyby fabryki na trzy zmiany ruszyły, wiele jeszcze cza-

su by przeszło, nimby wszystkich ubrano przyzwyczajenie. To trudno zrozumieć. Powiadają, że niema pieniędzy. A gdzie podziały się pieniądze? Przecież ich nikt nie schował. Byli przed wojną to i muszą być teraz. Dawniej miał jeden, a dziś może ma drugi. Ale ma. **WIEC DLACZEGO JEST ZŁE?**

— Ja się na polityce nie znam — odpowiedział jego towarzysz. — Jestem starym robotnikiem fabrycznym. Już niejedno widziałem. Ale tak długo bez pracy nie byłem. Dwa lata przeszło, jak mnie zredukowano. Początkowo otrzymałem zapomogi. Później sprzedałem wszystko cośmy mieli. Kobieta płakała, gdy poduszki na bazyry wynosiłem. **WSTYD MI, ŻE NIE PRACUJE, JESTEM JESZCZE SILNY I ZDROWY.** Ale nie mogę dostać pracy. Rano wychodzę z domu, by nie patrzeć jak się dzieje męcza. Sledzę w ogrodzie na słońcu — to cała pociecha, że zapominam na chwilę o tem, co tam u mnie w domu się dzieje.

Idę dalej. Nawiązuje rozmowę z ludźmi, którzy siedzą na innej ławce. Młody mężczyzna, o inteligentnej twarzy. Ma w oczach jakąś dziwną zaciętość. Ożywia się na moment:

— **Panie, JUŻ NIE BĘDZIE DOBRZE NA ŚWIECIE.** Wszystko zginie i zmarśnie. Może kiedyś odrodzi się świat i zmienią warunki. My tego nie doczekamy. Cały świat jest przedemną otworem, a ja czuję, że w tym świecie jestem zupełnie niepotrzebnym człowiekiem. Gdy umrę — nic złego się nie stanie. Będzie o jednego bezrobotnego mniej.

Jakaś kobieta w średnim wieku. Ubrana czarno. Maż nie żyje od kilku miesięcy. Był buchalterem. Ona — utrzymuje się z lekcji. „Utrzymuje”? Cztery lekcje, po trzy razy w tygodniu po 1 złotym.

Starszy pan, który przyjechał z prowincji szukać tu posady. Był zarządzającym w sklepie. Od pół roku jest bez pracy. Dzieci nie ma. Tam pozostała

żona, a on tu, gdy się zmęczy chodzeniem po mieście, przychodzi do ogrodu — odpocząć.

Starzy, w średnim wieku, młodzi. Ex-robotnicy, ex-biuraliści, ex-sprzedawcy ex-kupcy. Ex-ludzie. Wyrzuceni poza nawias życia. Niektórzy wierzą, że czasy się zmienią. Inni stracili już wiarę. Spędzą parę godzin w parku, odcieżalym krokiem zawłoka się do domu. Jakoś spędzą resztę dnia. Położą się spać, zrana, gdy wstana, uświadomiła sobie beznadziejność swej sytuacji — pójdą do parku. Bo cóż mają robić?

Szare, przynęblone postacie zajmują ławki we wszystkich parkach. A bolesną zadumą spoglądają przed siebie. Przyglądają się przechodniom. Przypatrzą się dzieciom, biegającym wesoło po alejach. Czy nie myślą w tej chwili o własnej, beztrojskiej młodości? Kiedy tak samo biegali po parku i nie wiedzieli jeszcze, jak ciężka jest walka o byt?

## Nie należy wyjeżdżać zagranicę

### bez absolutnie nieodzownej i pilnej potrzeby. — Paszporty zagraniczne nie będą wydawane tylko w wypadkach koniecznych wyjazdów.

Nasz warszawski korespondent (B) telefonuje:  
W związku z ostatnio wydanymi ograniczeniami paszportowymi, ministerstwo spraw wewnętrznych przesłało przed kilku dniami do wszystkich wojewodów specjalny okólnik, w którym zawarło wytyczne polityki paszportowej, jaką mają uprawiać instancje administracyjne.

W okólniku tym ministerstwo stwierdza, że ograniczenia paszportowe wprowadzone zostały celem ochrony bilansu płatniczego państwa przez częściowe zahamowanie wyjazdów obywateli

polskich zagranicę, i dlatego władze administracyjne winny z reguły odmówić się krytycznie do podań osób, ubiegających się o paszporty zagraniczne.

Podana takie winny być uwzględniane tylko w wypadkach wyjątkowych, kiedy ubiegający się o paszport wykaże nieodzowną potrzebę wyjazdu. Jako kryterium dające władzom administracyjnym podstawę do oceny, czy w danym wypadku zachodzi istotnie owa nieodzowna potrzeba wyjazdu, może między innymi służyć:

1. — zaświadczenie lekarza urzędowego, stwierdzające konieczność przeprowadzenia kuraacji zagranicą.

2. — zaświadczenie właściwego polskiego konsulatu zagranicą, stwierdzające potrzebę krótkoterminowego wyjazdu do stale przebywających zagranicą członków rodziny, jak do ojca, matki, syna, lub córki.

3. — przedstawienie dowodu, że zachodzi nieodzowna potrzeba wyjazdu w sprawach majątkowych, jak naprzykład spadkowych, lub też w ważnych sprawach rodzinnych.

W żadnym jednak razie nie uzasadnia konieczności wyjazdu zagranicę naprzykład chęć towarzyszenia członkowi rodziny, jak żonie lub mężowi, wyjeżdżającym w sprawach służbowych lub zawodowych z wyjątkiem przypadków, gdy ze względu na wiek, lub zdrowie wyjeżdżającego, uzasadniona jest bezpośrednia konieczność opieki członka rodziny w czasie podróży. Nie uzasadnia również konieczności wyjazdu podanie takiego celu podróży, jak, naprzykład, zwiedzenie wystawy międzynarodowej, lub zamiar wzięcia udziału w kongresie lub w zjeździe międzynarodowym.

Jednocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych zwraca uwagę, że w dalszym ciągu obowiązują okólniki, ułatwiające uzyskanie paszportów zagranicznych bezpłatnych lub ulgowych dla wyjazdu zagranicę księży katolickich, i dla wyjazdu emigrantów do Palestyny. Również zwraca ministerstwo uwagę, że w wypadkach udzielania paszportów ulgowych w celach specjalnych, należy porozumiewać się z ministerstwem skarbu i zwrócić uwagę, że wobec spadku zarobków w Polsce norma minimalna dochodu rocznego, uprawniająca do otrzymania paszportu ulgowego została zniżona i obecnie wynosi dla samotnych 400 złotych miesięcznie i dla utrzymujących rodzinę 600 zł. miesięcznie.

W zakończeniu okólnika ministerstwo prosi wojewodów o zwrócenie baczej uwagi na konieczność ścisłego przestrzegania zawartych w niem postanowień a to z uwagi na doniosły interes państwa, jakim jest zapewnienie powstrzymania odpływu pieniądza z Polski zagranicę

## Latarnia morską imienia Stefana Żeromskiego.

Nasz warszawski korespondent (B) telefonuje:

Premier Jędrzejewicz przyjął dzisiaj delegację Ligi Morskiej i Kolonjalnej z gen. Orlicz-Dreszerem i b. komisarzem rządu m. Gdyni, Czerwińskim na czele, która zaproponowała nadanie jednej z latarni morskich imienia Stefana Żeromskiego, celem uczczenia zasług znakomitego powieściopisarza

dla propagandy idei morskiej wśród społeczeństwa polskiego.

Premier Jędrzejewicz po porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu dr. Zarzyckim, postanowił odnieść się do prośby przychylnie i zarządził, aby w dniu Święta Morza t. j. 29 b. m. największa polska latarnia morską w Rozewiu otrzymała nazwę latarni morskiej im. Stefana Żeromskiego.

## Assicurazioni Generali w roku 1932.

Dnia 29. IV. odbyło się tegoroczne zwyczajne zebranie Towarzystwa, na którym został zatwierdzony bilans 101-go roku działalności tej Instytucji.

Bilans Towarzystwa przedstawia i w tym roku znany już od 100 lat obraz jaknajwiększej ostrożności w bilansowaniu i prowadzeniu interesów. Fundusze gwarancyjne powiększyły się znowu, a mianowicie 152 miliony lirów i wynoszą obecnie L. 1.623.182.000. Z tego ulokowanych jest w nieruchomościach L. 336.764.000, a więc o 43 miliony więcej niż w roku ubiegłym.

W Polsce posiada Towarzystwo 5 nieruchomości ogólnej wartości Zi. 5.419.596.27.

W Warszawie kompleks domów przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Złotej, jakoteż nabyta w roku ubiegłym połowa nieruchomości przy pl. Dąbrowskiego i róg Jasnej, gdzie mieszczą się biura Dyrekcji na Polskę Towarzystwa. Druga połowa należy do Towarzystwa Ubezpieczeń „Polonia”.

Budynek ten został całkowicie przebudowany w latach 1930/31 i dostosowany do potrzeb nowoczesnej biurowości.

We Lwowie — przy ul. Kopernika 3, w Tczewie — przy ul. Kopernika 9, w Katowicach — przy ul. 3-go Maja 23. Stan ubezpieczonych kapitałów w dziale życiowym wynosi

L. 5.912.150.000, technicznych rezerw L. 240.959.000, a więc daje się zauważyć wzrost tych ostatnich w porównaniu z rokiem ubiegłym, o 116 milionów lirów.

Wyplacone szkody w działach rzeczowych wynoszą L. 63.093.000, zaś w dziale życiowym L. 120.751.000 (łącznie z wykupami), które to kwoty dodane do ogólnej sumy, wypłaconej przez Towarzystwo tytułem odszkodowań od czasu jej założenia, tworzą poważną pozycję w wysokości L. 9.433.400.000.

Dywidenda wynosi, jak i w roku ubiegłym L. 175 od akcji.

# 500 zł. za niedokończony dramat St. Przybyszewskiego

## Wyrafinowany aferzysta, dzięki swym stosunkom i nazwisku, zajmuje szereg wybitnych stanowisk.—Jak „czcigodny stryj“ zabezpieczył spuściznę literacką po znakomitym pisarzu

Poznań, 23 czerwca.

Afera Leona Przybyszewskiego, brata wielkiego pisarza ś. p. Stanisława Przybyszewskiego, nie przestaje absorbować umysłów.

Nic w tem dziwnego, albowiem Leon Przybyszewski cieszył się w Poznaniu dużym mirem, umiając z jednej strony wykorzystywać swe eksponowane stanowisko współpracownika najpoważniejszych pism poznańskich, z drugiej zaś strony eksploatował nazwisko swego wielkiego brata.

Zaznaczyć zresztą należy, że sam Leon Przybyszewski dzięki swemu nazwisku miał bogatą przeszłość, zajmując niejednokrotnie wysokie stanowiska. I tak po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Leon Przybyszewski pełnił przez pewien czas obowiązki konsula polskiego w Szczecinie, następnie jest jednym z wybitniejszych działaczy na Warmii, skąd wyjeżdża do Berlina, na Górny Śląsk, przyjażniąc się z wybitnymi osobistościami jak np. z Wojciechem Koriantym.

W 1925 r. pracuje Leon Przybyszewski w charakterze korespondenta endeckiego „Kurjera Poznańskiego“ w Gdańsku, skąd w grudniu tegoż roku przybywa do Poznania i wstępuje do redakcji konserwatywnego „Dziennika Poznańskiego“.

W tym czasie nie utrzymuje on żadnych stosunków ze swym bratem wielkim pisarzem, ś. p. Stanisławem Przybyszewskim, którego pokrewieństwem się chlubiąc, wciska się Leon Przybyszewski, wszędzie. **NAZWISKO TO BOWIEM OTWIERA MU WSZYSTKIE DRZWI.**

Ś. p. Stanisław Przybyszewski nie uznaje go zupełnie za brata, twierdząc, że jest on „ZAKAŁA RODZINY PRZYBYSZEW-SKICH“.

W latach 1928/29 Leon Przybyszewski pracuje w rządowej „Gazecie Poznańsko-Pomorskiej“, poczem powraca do „Dziennika Poznańskiego“, z którego w 1932 r. zwolniony zostaje w związku z ujawnionym sprzeniewierzeniem w komitecie budowy pomnika ś. p. Stanisława Przybyszewskiego.

Jak wiadomo, ś. p. Stanisław Przybyszewski z pierwszego małżeństwa z legalną swą żoną szwedką Dagny posiadał dwoje dzieci, a to Zenona, który jest obecnie posłem szwedzkim w Londynie oraz córkę szwedkę. Z żoną tą Przybyszewski rozszedł się wkrótce, przyczem dzieci wraz z matką wróciły

do Szwecji, gdzie adoptowane zostały przez rodzinę matki.

Bawiąc na wakacjach w gościnie u swych znajomych w Górze pod Inowrocławiem umiera nagle ś. p. Stanisław Przybyszewski.

**NIE POZOSTAWIAJĄC ŻADNEGO TESTAMENTU.**

W miesiąc po nim umiera w Krakowie jego żona i voto Kasprowiczowa. Wówczas na widownię wypływa brat zmarłego pisarza Leon Przybyszewski i aczkolwiek, jak wyżej zaznaczyliśmy żył on ze Zmarłym w dużej niezgodzie, zwraca się jako „czcigodny stryj“ do jedynych legalnych dzieci po ś. p. Stanisławie a to do Zenona Przybyszewskiego i jego siostry w Szwecji, i przedstawia im, że chodzi mu o zabezpieczenie spuścizny literackiej po zmarłym ich ojcu, otrzymując od nich plenipotencję na zarząd spadkiem.

Korzystając z tego, Leon Przybyszewski zabiera cały gabinet, dzieła sztuki jakoteż całą spuściznę literacką po ś. p. Stanisławie i przewozi je do Poznania. Umieściwszy wymienione rzeczy, w swym mieszkaniu przy ul. Niegolewskich zaczyna Leon Przybyszewski **SPRZEDAWAĆ NAJCENNIJSZE I JEDYNE PAMIĄTKI PO WIELKIM PISARZU.**

Tak np. jeden z rękopisów w sprzedaje za 250 złotych. **Charześciński-Narodowemu Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Oddział Okręgowy w Poznaniu.** Szereg rękopisów cennych ś. p. Stanisława Przybyszewskiego sprzedaje Leon Przybyszewski za bezcen i tak podobno **SPRZEDANY ZOSTAŁ PRZEZ NIEGO NIEDOKOŃCZONY DRAMAT Ś. P. STANISŁAWA. WŁASNA JEGO REKA PISANY ZA 500 ZŁ.**

Jak donosiliśmy już masę pośmiertną swego wielkiego brata Leon Przybyszewski oddał za cenę 150 zł. Można by bez końca wyliczać fakty niesłychanego wprost frymarzenia pamiątkami, stanowiącymi muzealną wartość i będącymi własnością już niemal całego narodu. Nic też dziwnego, że społeczeństwo nie ma dziś dla Leona Przybyszewskiego innego określenia jak to, jakim darzył go jego rodzony brat ś. p. Stanisław, nazywał go: **kanalją.**

### Komisja ministerjalna w Łodzi.

(i) Od kilku dni bawi w Łodzi specjalna komisja ministerjalna, delegowana przez ministerstwo opieki społecznej, celem zbadania urządzeń i organizacji w tej dziedzinie na terenie naszego miasta. Jak się dowiadujemy, komisja ministerjalna zwiędziła dotąd miejskie zakłady opiekuńcze, półkolonie letnie dla dzieci w parku 3 maja, „Gniazdo Łódzkie“, schronisko dla dzieci po żołnierzach „Się rociniec“ i żydowski dom sierot. Pobyt komisji w Łodzi potrwa jeszcze kilka dni.

### KOLONJA WYPOCZYNKOWA WEEKENDOWA POD ŁODZIĄ.

Najbardziej nieznośną porą roku w Łodzi jest lato. Miasto nasze, w czasie upałów letnich, jest prawdziwym piekłem. W oparach nieskalanizowanych ulic w powietrzu przepelnionem kurzem i rozpyloną benzyną, łodzianie z utęsknieniem marzą o ucieczce w końcu tygodnia (week-end) na łono natury.

Nie każdego stać na wyjazd daleki, to też zatrzymani w czasie lata w mieście, łodzianie wyjeżdżają na week-end do pobliskich miejscowości letniskowych. Według miarodajnych danych odpowiednią miejscowością klimatyczną w najbliższym sąsiedztwie Łodzi jest Głowno. Wśród suchych, sosnowych lasów, na rozparcelowanych działkach, wybudowane są ładnie położone wille. W najbliższej przestrzeni znajdują się obszerne, zdrowe lasy i co najważniejsze dla nas łodzian, rozciągające się na widok basenu, bieżąca woda, rzeka Mruga. W tej oto miejscowości, po całorocznej ciężkiej pracy najlepiej i najtaniej jest spędzić urlop, korzystając w pełni z powietrza, wody i słońca. Żydowski Towarzystwo Krajoznawcze w Polsce, oddział w Łodzi (ul. Wólczańska 35) tel. 121-53 otwiera od 1 lipca r. b. kolonje wypoczynkowo-weekendowe w Głownie (Nowy Warchałów). Cena dla członków zł. 3.75 dziennie. Blizsze informacje w sekretariacie Towarzystwa.

## SPORT.

### Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

### Komunikat Nr. 38 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 23 czerwca 1933 r.

1). Poniżej podaje się do wiadomości terminarz zawodów II-giej rundy o mistrzostwo klasy „C“.

#### Grupa łódzka „A“.

- Dnia 17. rb. boisko TUR, godz. 18-ta, Morgenstern — Bar-Kochba.
- Dnia 27. rb. boisko w Aleksandrowie, godz. 10.30, SKS (Aleks.) — Naprzód.
- Dnia 27. rb. boisko Rudzki KS, godz. 18-ta, Rudzki KS — Jordan.
- Dnia 8.7. rb. boisko Władzwa, godz. 18-ta, Bar-Kochba — Naprzód.
- Dnia 9.7. rb. boisko Aleksandrów, godz. 10.30 Strzelec (Aleks.) — Jordan.
- Dnia 9.7. rb. boisko TUR, godz. 10.30, Morgenstern — Rudzki KS.
- Dnia 15.7. rb. boisko Władzwa, godz. 17.30, Bar-Kochba — Jordan.
- Dnia 16.7. rb. boisko Rudzki KS, godz. 17.30, Rudzki KS — Strzelec (Al.).
- Dnia 16.7. rb. boisko TUR, godz. 17.30, Naprzód — Morgenstern.
- Dnia 22.7. rb. boisko Union-T., godz. 17.30, Jordan — Morgenstern.
- Dnia 23.7. rb. boisko Aleksandrów, g. 17.30, Strzelec (Al.) — Bar-Kochba.
- Dnia 23.7. rb. boisko TUR, godz. 17.30, Naprzód — Rudzki KS.
- Dnia 29.7. rb. boisko Union-T., godz. 17-ta, Jordan — Naprzód.
- Dnia 30.7. rb. boisko Rudzki KS., godz. 17-ta Rudzki KS. — Bar-Kochba.
- Dnia 30.7. rb. boisko TUR, godz. 17-ta, Morgenstern — Strzelec (Aleks.).

#### Grupa łódzka „B“.

- Dnia 17. rb. boisko Sokoła (Pabj.) godz. 18, Makkabi (P) — Makkabi (Zd. Wola).
- Dnia 27. rb. boisko Sokoła (Zd. Wola) godz. 10.30, TUR (Zd. W.) — ZSSG.
- Dnia 27. rb. boisko Sokoła (Zd. Wola) godz. 18-ta, Szttern (Zd. W.) — Szttern (Pabj.).
- Dnia 8.7. rb. boisko Sokoła (Pabj.) godz. 18, Szttern (P) — ZSSG.
- Dnia 8.7. rb. boisko Sokoła (Zd. W.), godz. 18-ta, Makkabi (Zd. W.) — Szttern (Zd. W.).
- Dnia 9.7. rb. boisko Sokoła (Zd. W.), godz. 10.30, TUR (Zd. W.) — Makkabi (Pabj.).
- Dnia 15.7. rb. boisko Sokoła (Zd. W.), godz. 17.30, ZSSG — Szttern (Zd. W.).
- Dnia 15.7. rb. boisko Kruszcender, godzina 17.30, Makkabi (P) — Szttern (Pabj.).
- Dnia 16.7. rb. boisko Sokoła (Zd. W.), godz. 10.30, TUR (Zd. W.) — Makkabi (Zd. W.).
- Dnia 22.7. rb. boisko Sokoła (Pabj.), godzina 17.30, Makkabi (Pabj.) — Szttern (Zd. W.).
- Dnia 22.7. rb. boisko Sokoła (Zd. W.), godz. 17.30, Makkabi (Zd. W.) — ZSSG (Zd. W.).
- Dnia 23.7. rb. boisko Sokoła (Pabj.), godz. 17.30, Szttern (Pabj.) — TUR (Zd. W.).
- Dnia 29.7. rb. boisko Kruszcender, godz. 17, Makkabi (Pabj.) — ZSSG.
- Dnia 30.7. rb. boisko Sokoła (Zd. W.), godz. 11-ta, Szttern (Zd. W.) — TUR (Zd. W.).
- Dnia 30.7. rb. boisko Sokoła (Pabj.), godz. 11-ta, Szttern (Pabj.) — Makkabi (Zd. W.).

2). Drużyny wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

### Rekord Kusocińskiego nie został pobity.

Wiadomości nadeszłe z Finlandji o pobiciu rekordu światowego Kusocińskiego na 3 km. okazały się niecieśle, gdyż Lehtinen osiągnął czas 8 m. 19.5 sek., a więc gorszy od wspaniałego rekordu „Kusego“ o 0.7 sekund.

### Zawody bokserskie z okazji „Dnia Legionów“.

Dnia 6-go sierpnia, z okazji „Dnia Legionów“, odbędą się w Łodzi wielkie zawody bokserskie, w ramach których rozegranych zostanie szereg walk eliminacyjnych, w celu ustalenia ostatecznej reprezentacji naszego miasta na mecz międzymiastowy z Poznaniem.

Zawody te odbędą się w dniach 6, 7 i 8 sierpnia.

### Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym, odbędą się w Łodzi następujące zawody sportowe:

**SOBOTA.**  
**Piłka nożna.** Boisko DOK., godz. 18 mecz o mistrz. klasy A: Hakoah—WKS. Boisko przy ul. Wodnej, o godz. 18-ej mecz o mistrzostwo kl. A: Makkabi—S.K.S.

Oba powyższe mecze poprzedzą przed mecze rezerw. Poza tem w Łodzi i na prowincji dalsze mecze o mistrz. kl. B i C.

**Gry sportowe.** Na boiskach w Łodzi dalszy ciąg zawodów o mistrz. w grach sportowych.

**NIEDZIELA.**

**Piłka nożna.** Boisko ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 18-ej mecz ligowy: ŁKS.—22 p. p. (Siedlce). — Boisko Władzwa: o godz. 10.30, mecz o mistrz. klasy A: Władzwa—Union-Touring; o godzinie 18 mecz międzymiastowy reprezentacji robotniczych: Łódź—Warszawa.

Boisko Wimy, o godz. 10.30 mecz o mistrz. klasy A: Wima—ŁKS lb. — Mecz o mistrzostwo klasy A, poprzedzą przedmecze rezerw. Poza tem w Łodzi i na prowincji, dalsze mecze o mistrz. kl. B i C.

**Gry sportowe.** — Na boiskach w Łodzi dalszy ciąg zawodów o mistrz.

**IMPREZA ROBOTNICZA.**  
Na boisku Władzwa od godz. 15-ej zawody lekkoatlet., popisy gimnastyczne i mecz piłkarski.

### Piłkarze Ł. K. S-u. zaproszeni na jubileusz Czarnych

Z okazji trzydziestolecia najstarszego klubu sportowego polskiego — Czarnych ze Lwowa, odbędzie się we Lwowie w dniach 29 czerwca—2 lipca wielki turniej piłkarski przy udziale ŁKS-u, lwowskiej Pogoni i Czarnych oraz Gedanji z Gdańska.

Pierwszego dnia ŁKS. rozegra mecz ligowy z Czarnymi, zaś Pogoń spotka się z Gedanją, natomiast drugiego dnia Pogoń walczyć będzie z ŁKS-em i Gedanją z Czarnymi.

### Wiedeński W.A.C. został już zakontraktowany.

Dowiadujemy się, że przyjazd znanej drużyny piłkarskiej z Wiednia — W.A.C. został już przez ŁKS. zakontraktowany. Obecnie tylko pozostaje do załatwienia kwestja ścisłego uzgodnienia terminu meczu w Łodzi. Prócz spotkań z Ł.K. S-em, W.A.C. rozegrać ma kilka meczów towarzyskich na Śląsku, w Krakowie i ewent. w Poznaniu.

### Aktualja sportowe.

Finał strefy europejskiej Anglja—Australia, odbędzie się w grach o puchar Davisa w Wimbledonie w czasie od 15—18 lipca.

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna zwróciła się do PZLA. z prośbą o dostarczenie szczegółów w sprawie projektowanego startu Kusocińskiego w Finlandji w związku ze znanymi atakami prasowymi. Zarząd PZLA udzielił natychmiast zarządowi IAAF. wyczerpujących informacji, stwierdzając całą złośliwość i bezzasadność tych ataków.

### Odczyty radiowe

Dnia 25.6. o godz. 17.00 p. Henryk Juszkiewicz wygłosi przed mikrofonem warszawskim odczyt p. t. „Sztuka, a klasa robotnicza“. Prelegent rozważy powszechność sztuki, jako wrodzonej potrzeby społeczeństw, oświetlając jednocześnie trudny dostęp do źródeł sztuki dla szerokiej mas i walke jaką powinno podjąć społeczeństwo celem umożliwienia demokratyzacji w tej dziedzinie.

Dnia 26.6. o godz. 18.15 z działu „Zagadnienia gospodarcze“ — wygłosi odczyt p. Jerzy Komarnicki w którym znajdzie swój wyraz „Międzynarodowa konferencja gospodarcza“.

Dnia 27.6. o godz. 18.15 ciekawy odczyt podróżniczy wygłosi w studio warszawskim prof. Wacław Roszkowski, który opowie o „Polskiej wyprawie na Mont Pele“ na Martynice.

Dnia 28.6. o godz. 18.15 odczyt z cyklu „Sport i wychowanie fizyczne“ wygłosi red. Kazimiera Muszałówna, która nawiąże w swej prelekcji do aktualnego i żywego tematu chwili obecnej — „Kobieta, sport i turystyka“.

Dnia 30.6. o godz. 18.15. O Białej i Czarnej Rusi“ mówić będzie z Wilna prof. Bronisław Aleksandrowicz, opierając się na źródłowych danych w sprawie wyświeślenia nazwy ziem ruskich ich powstania i podziału.

### EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI W GIMNAZJUM ŻENSKIM MARJI HOCHSTEJNOWEJ W ŁODZI.

W dniu wczorajszym zakończyły się egzaminy dojrzałości w gimnazjum żeńskim Marji Hochsteinowej. Wszystkie uczennice klasy ósmej zdały egzamin; otrzymały świadectwa dojrzałości, a mianowicie: Beerówna Salomea, Berlińska Róża, Brandtówna Blanka, Blusztajnówna Helena, Frydmanówna Gustawa, Gewercówna Hinka, Grinberżanka Rachela, Judkiewiczówna Blima, Kleimanówna Hela, Libicka Franciszka, Mincówna Sara, Nowskówna Dora, Rozenberżanka Finia, Segelówna Leonia, Surleka Godzia, Szochetówna Lili, Szpilo Róża, Tarłowska Klara, Hagenówna Lora, Wysocka Salomea, Zarecka Bela.



# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### Upadłość. Podania o umorzenie zaległości

winny być należycie umotywowane i złożone do 30 b.m.

W naszym systemie gospodarczym — funkcja upadłości jest niewątpliwie nader poważna.

Upadłość jest w swem założeniu sui generis kłapą bezpieczeństwa, chroniącą kocioł obrotu. Jest więc jednym z elementów systemu samoczynnych regulatorów, zmierzających do usuwania zatorów obrotu i przywracania zachwianej równowagi.

Rolę swą upadłość spełnia podwójnie. Z jednej strony jest eliminatorem względem warsztatów pracy niezdolnych do życia. Jednostki takie odrzuca poza nawias procesów gospodarczych, dając powtarzamy to wszystkim, w założeniu — miejsce dla innych, posiadających więcej środków materialnych czy zdolności dostosowawczych.

Błędem byłoby przypuszczać, że na tym „ostracyzmie” ekonomicznym kończy się funkcja upadłości. Spełnia ona zarazem rolę środka chirurgicznego i łagodzącego.

Usuwa ona „przerosty” — obrotu. Przywraca odpowiadający ogólnemu układowi warunków stosunek między kredytowcą a kredytobiorcą. Posito — że przedsiębiorstwo zdane jest do życia a „wina” utraty równowagi spoczywa nie na nim, a właśnie na ogólnym układzie warunków.

Podwójna rola — wyraża się także formalnie: w fazie postępowania likwidacyjnego, odbywającego się pod egidą sądu, upadłego u nas „związku wierzycieli” z drugiej strony.

Wydaje się, że zapoznanie dwustronnej roli upadłości jest dość powszechnym u nas błędem. Jedni chcieliby w niej widzieć tylko instrument „ostracyzmu” ekonomicznego, inni — tylko „samarytanizm” gospodarczego. Wydaje się, że prawda leży gdzieś pośrodku. Trzeba się jej doszukiwać w zasadzie, a także in concreto.

Przytoczyliśmy, jako kryterjum, żywotność przedsiębiorstwa. Kryterjum nader delikatne.

Któż ma to kryterjum stosować w konkretnym wypadku?

Zgodnie z założeniem systemu samoczynnych środków regulujących — decyzyja należy do zainteresowanych. — Współdziała w niej dłużnik, ofiarując propozycje układowe. Decydują w przezwyciężonej mierze — wierzyciele, akceptując lub odrzucając propozycje zaofiarowane. Rola trzeciego czynnika, państwo we władzy sądowej, jest raczej uboczna; polega głównie na kontroli formalnej, a praktyka naszych sądów ustala się w ostatnich czasach wyraźnie w słusznym kierunku zwężenia tej kontroli, tak co do zarządu przedsiębiorstwem w toku procedury upadłościowej (np. w kwestji sposobu jego eksploatacji), jak i przy decydowaniu o jej losach (np. w kwestji wyłączenia z likwidacji ofiarowanych warunków układowych, uznanej ostatnio za rzecz prywatną wierzycieli, a nie objętą interesem porządku publicznego).

Przy całej trafności tych założeń — należy przyznać, że procedura upadłościowa zawodzi w praktyce.

Wyraża się to m. in. w cyfrach jej za stosowania. — Upadłości ogłoszono w Polsce:

w roku 1927	— 204
" 1928	— 288
" 1929	— 516
" 1930	— 835
" 1931	— 769
" 1932	— 547

Wreszcie w pierwszych czterech miesiącach bieżącego roku ogłoszono już tylko 132, czyli w stosunku rocznym około czterystu upadłości.

Okazuje się, że w miarę zaostrzenia się kryzysu i po wzrastającej ilości prób dokonanych w pierwszej jego fazie, t. j. latach 1929—30, stosowanie tego środka opada. Całkiem inaczej, aniżeli w innych krajach, jak Austria, Czechosłowacja, Francja, W. Brytania i t. d., gdzie cyfra upadłości ciągle jeszcze postępuje crescendo.

Widzimy, że w zastosowaniu praktycznym nasza procedura upadłościowa

Dnia 30 b. m. upływa termin składania podań przez wszystkie grupy płatników o umorzenie zaległości podatkowych. Po powyższym terminie podania nie będą przyjmowane. W interesie zainteresowanych podatników leży bezwzględne dostosowanie się do wyznaczonego terminu. Natomiast składanie podań o rozłożenie zaległych podatków na raty może się odbywać w terminach późniejszych. Płatnicy, którzy wnoszą podania o przyznanie rat przy placeniu zaległości podatkowych winni w podaniach

szczegółowo wyjawiać terminy. Dopuszczalne jest placić zaległości w 30 ratach. O ile płatnik nienależycie umotywuje podanie wzgl. nie wymienia liczby rat o które się ubiega, władze skarbowe mogą przyznać jedynie 5 rat. W tych wypadkach płatnikowi nie przysługuje odwołanie od decyzji władzy skarbowej. Podania o przyznanie rozłożenia płatności na 30 rat winny być umotywowane tem, iż w przeciwnym wypadku przedsiębiorstwo narażone będzie na ruinę. (c)

### Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja była słaba, zwłaszcza dla waluty amerykańskiej. Obroty dewizami były nieco zwiększone. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 7.15 — 7.10. Notowano kursy dewiz: Belgia 124.70 (plus 5), Gdańsk 173.85 (plus 2), Holandia 358.25 (— 10), Londyn 30.29 (plus 2), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 7.20 (— 5), Paryż 35.10, Praga 26.55, Zurych 172.16, Włochy 46.80. Transakcje dokonane a nienotowane: Sztokholm 156.10 (— 10), Kopenhaga 135.25; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.75. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 207 — 207.75, funt angielski w gotówce 30.32, szyling austriacki 99.50, banknoty dolarowe 7.16 (— 7), rubel złoty 4.81.50, dolar złoty 9.09, rubel srebrny 1.47, bilon 0.69.

#### AKCIE.

Na rynku akcyjnym mocniej kształtowały się kursy akcji metalurgicznych. Większych transakcji dokonano akcjami Lilpopa i Modrzejowa. Notowano: Bank Polski 76, Lilpony 9.60 — 9.75 (plus 15), Haberbusch 40.50, sprzedano z licytacji 850 sztuk akcji Modrzejowa po 3.25. Transakcje dokonane

na a nienotowane: Cukier 18 (— 50), PAPIERY PROCENTOWE.

W związku z wybitną zwykłą papierów procentowych na giełdzie nowojorskiej dzisiejsze zebranie giełdy odbyło się pod znakiem dużego zainteresowania pożyczkami, zwłaszcza dolarowymi. Większych obrotów dokonano: 7-proc. pożycz. stabilizacyjną, 4-proc. listami ziemskimi i 8-proc. listami m. Warszawy. Notowano: 4-proc. dolarowa 48.75 (— 25), 4-proc. inwestycyjna 101.25, 5-proc. konwersyjna 43.75, 5-proc. pożycz. kolejowa 39, 7-proc. stabilizacyjna 49.75 — 49.50 — 49.63 (plus 13), odcinki po 100 dolarów 51 — 50.50 (plus 37), 8-proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja 93.4 i pół proc. ziemskie 39 (plus 15), 7-proc. pożycz. ziemskie dolarowe 34.75 (— 50), 8-proc. Warszawy 40.50 — 41 (plus 25). Transakcje dokonane a nienotowane: S.p. c. dilonowska 52.25, 7-proc. Śląska 34.50, 4 i pół proc. Warszawy 46.50, odcinki po 500 złotych 47, 5-proc. Warszawy odcinki po 500 złotych 49.88 — 50.50, 10-proc. Radomia 32.75, za 3-pr. pożycz. budowlaną, chciano płacić 37.85, za 7-proc. warszawską dolarową chciano płacić 31.63.

### Runek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym nastąpiła dalsza zniżka dolara. Kurs dolara w obrotach prywatnych wyniósł 7.08 w placeniu i 7.10 w żądaniu czyli osiągnął najniższy poziom, jaki dotąd był notowany. Bank Polski płacił początkowo 7.15, a następnie 7.10. Czeki na giełdzie nie były notowane, zaś kabeł na Nowy Jork wyniósł 7.20. W związku z dalszym spadkiem kursu dolara uławniła się bardzo znaczna podaż przy zupełnie minimalnym zapotrzebowaniu. Tendencja końcowa wybitnie słaba.

Funt wykazał mocniejszą tendencję przy kursie 30.30 w placeniu i 30.50 w żądaniu. Kursy innych walut bez zmian: frank francuski 35.10 w placeniu i

35.15 w żądaniu, szwajcarski 172 w placeniu i 172.25 w żądaniu, marka 206 w placeniu i 207 w żądaniu, szyling austriacki 100 w placeniu i 100.5 w żądaniu i gulden gdański 174 i w placeniu 175 w żądaniu.

Wobec bardzo znacznej podaży osłabła tendencja dla złota. Za rubla płacono 4.85 i żądano 4.86, dolar złoty obniżył się do 9.10 w placeniu i 9.12 w żądaniu. Zwiększona podaż złota jest skutkiem zapotrzebowania na złote przed ultimem.

8-io-procentowe łódzkie listy zastawne bez zmiany: 37.25 w placeniu i 37.50 w żądaniu. (c)

### Giełda zbożowo-towarowa.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej: żyto 20.50 — 21, pszenica 38.50 — 39.50, jęczmień przemysłowy 17.50 — 18.50, owies 16.25 — 16.75, mąka żytnia 60 proc. 31.50 — 32.50, mąka żytnia 65 proc. 31 — 32, mąka pszen na 65 proc. 58 — 60, otręby żytnie 12 — 12.50, otręby pszenne 10.75 — 11.25, otręby pszenne grube 11.25 — 12.25. Uspokobienie ogólne spokojne. (c)

#### NOTOWANIA BAWELNY z dnia 22 czerwca 1933 r.

Liverpool. Czerwiec 5.96, lipiec 5.94, sierpień 5.93, wrzesień 5.93, październik 5.93, listopad 5.94, grudzień 5.95, styczeń 5.96, luty 5.98, marzec 6.00, kwiecień 6.05, maj 6.03, czerwiec 6.04, lipiec 6.05.  
Egipska. lipiec 7.90, listopad 8.07, styczeń 8.14, marzec 8.21, maj 8.29, czerwiec 8.29.  
Upper. Lipiec 7.09, październik 7.02, listopad 7.00, styczeń 7.04, maj 7.11, czerwiec 7.11.  
Brema. Leco 10.75, lipiec 10.22, październik 10.53, grudzień 10.69, styczeń 10.74, marzec 10.90, maj 11.02.  
Aleksandria. — Ashmouni. Czerwiec 12.90, sierpień 12.63, październik 10.51, grudzień 12.62, luty 12.82, kwiecień 10.03.

### Giełda zbożowa

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 568 ton, w tem żyta 255 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon — Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto standard 1-szy 19.50 — 20, pszenica sztyw. jara szklista 39—40, jednolita 38 — 39, zbierana 37 — 38, owies jednolity 16 — 16.50, zbierany 15 — 15.50, jęczmień na kaszę 17 — 17.50, gryka 17 — 18, proso 18 — 19, groch polny z workiem 21 — 24, groch „Victoria” z workiem 28 — 34, wyka 12.50 — 13, lubin niebieski 7 — 7.50, lubin żółty 9 — 10, mąka pszena gat. I-szy luksusowa 59 — 64, siemie lniane basis 37 — 39, mąka pszena gat. I-szy 54 — 59, mąka pszena gat. II-gi 49 — 54, mąka pszena poślednia gat. III-ci 24 — 34, mąka żytnia pyłkowa 31 — 33, mąka żytnia siatkowa 23 — 25, mąka żytnia razowa 23 — 25, otręby pszenne szale 12 — 13, otręby pszenne średnie 11 — 12, otręby żytnie 11.50 — 12, kuchy lniane 18 — 19, kuchy rzepakowe 14 — 14.50, kuchy słonecznikowe 15.50 — 16.

### Więści gospodarcze

#### UDZIAŁ SPER GOSPODARCZYCH W ROKOWANIACH HANDLOWYCH.

W dniu 21 b. m. odbyło się w siedzibie warszawskiej Izby Przemysłowo - Handlowej posiedzenie prezydium Rady Traktatowej Samorządów i Organizacji Gospodarczych. Na konferencji tej poszczególni delegaci Rady Traktatowej złożyli sprawozdanie ze swego współudziału w prowadzonych obecnie rokowaniach handlowych, minowicie przez R. dr. Paweł Minkowski, o rokowaniach handlowych z Francją, prof. Edmund Trepa, o pertraktacjach z Belgią, zakończonych, jak wiadomo, podpisaniem z początkiem czerwca r. b. dodatkowego protokołu do polsko - belgijskiego traktatu handlowego z r. 1922. Wreszcie dr. Roger Battaglia o rokowaniach z Austrią, które po pewnej przerwie mają być niebawem podjęte i prawdopodobnie będą zakończone po ostatecznym uzgodnieniu istniejących jeszcze rozbieżności, co do niektórych zasadniczych kwestji.

#### KU LIKWIDACJI ZATARGU W KARTELU PRZEDZALNIKÓW.

W ostatnich dniach odbył się pod przewodnictwem prezesa Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana, gen. dr. Maliszewskiego, szereg konferencji, poświęconych sprawie likwidacji zatargu w kartelu przedzalników bawelnianych. Na konferencjach tych uzgodniono niektóre punkty sporne, które były powodem wystąpienia 11 firm z kartelu przedzalników bawelnianych. Niezadowolone dotąd sprawy sporne będą przedmiotem rozważań w najbliższych dniach, przyczem w łonie czynników zainteresowanych utrzymuje się tendencja do likwidacji tego zatargu, który przyczynił się do pogorszenia sytuacji na rynku, wpływając demoralizując na poziom cen przedy bawelnianej. Zatarciem tym interesuje się również bardzo poważnie Min. przem. i handlu, które poleciło łódzkiej Izbie Przem. i Handlu, dokłaćne informowanie go o wytworzonej na rynku sytuacji.

#### UPADŁOŚCI I NADZORY W ŁODZI.

W maju r. b. wpłynęło do Sądu Handlowego w Łodzi 8 podań o ogłoszenie upadłości. Sąd ogłosił ogółem 7 upadłości t. j. prawie dwa razy więcej aniżeli w kwietniu. Natomiast podań o ogłoszenie nadzoru sądowego ani w maju ani w kwietniu do sądu handlowego w Łodzi nie zgłoszono.

#### UPADŁOŚĆ BANKOWA WE WŁOSZECH.

Jeden z największych banków południowego Tyrolu, finansujący lwia część życia gospodarczego tego okręgu. Banca del Trentino e del Alto Adige z siedzibą w Trydencie zawiesił wypłaty. Trudności finansowe objęły zarówno centrale banku, jak i 42 jego filje. Przy kapitale 13 milionów lirów bank ten obracał obrzeczni sumą 338 milionów lirów kontatów obcych, z czego na wkłady przypada 172 miliony lirów. Przed reklam bank ten znalazł się po raz pierwszy w trudnościach płatniczych i uzyskał wówczas pomoc od rządu w wysokości 30 milionów. Banca del Trentino finansował rolnictwo oraz przemysł hotelowy i handel, który odczuł bardzo poważne zalesnienie się tej instytucji. Obecnie podjęte zostały prace nad układow z wierzycielami.

#### Z GIMNAZJUM C. WARSZAWSKIEJ W ŁODZI.

Dnia 19 czerwca r. b. w sali gimnazjum C. w Warszawie odbyło się uroczyste rozdanie matur abiturjentom łódzkiego gimnazjum. Świątecznym doświadczeniem otrzymali: Aptówna I. W., Bolkowska Irena, Polkowska Anna, Filipowska Anna, Ciołkowska Helena, Jeszczyńska Regina, Jarosławska Dina, Krawczyńska Zofia, Knappówna Paulina, Modrzejewska Janina, Markiewiczówna Zofia, Palczewska Maria, Podgórska Helena, Piotrowska Irena, Radoszewska Maria, Salskańska Anna, Salskańska Irena, Salskańska Cecylia, Tłuczewska Irena, Trzawiecka Romana, Warunkówna Zuzanna.

### Zarząd Spółki Akcyjnej Pabjanickiej Fabryki Wyrobów Bawełnianych „Krusche i Ender”

podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że wobec niedojścia do skutku pierwszego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów w pierwszym terminie, t. j. w dniu 23 maja r. b., powtórne Zgromadzenie odbędzie się w dniu 19 lipca r. b. o godzinie 10-iej przed południem w biurze Spółki w Pabjanicach przy ulicy Zamkowej Nr. 3 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok 1932,
- 3) Zatwierdzenie bilansu na dzień 31 grudnia 1932 roku oraz rachunku strat i zysków za rok 1932,
- 4) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na rok 1933,
- 5) Wybór członków Rady Nadzorczej,
- 6) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących,
- 7) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Rady Nadzorczej,
- 8) Wolne wnioski.

Pp. Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć w biurze Spółki w Pabjanicach przy ul. Zamkowej Nr. 3 swoje akcje lub kwity depozytowe instytucji bankowych.

Stosownie do § 16 Statutu Spółki Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w drugim terminie ważne będzie bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, mogą domagać się umieszczenia na porządku dziennym spraw dodatkowych, niewymienionych w niniejszym ogłoszeniu, a to w drodze wniosku pisemnego, zgłoszonego pod adresem Zarządu w terminie do dnia 5-go lipca 1933 roku.

### Odpowiedź Treviranusowi.

Zbiórka na łódź podwodną. Wojewoda łódzki, p. Aleksander Hauke-Nowak, bawił wczoraj w Warszawie. Między innymi sprawami, p. wojewoda ustalił z szefem kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej dr. Hełczyńskim, że P. Prezydent przyjmie w dniu Święta Morza t. j. 29 b. m. delegację, która wręczy Mu kwotę około 270.000 zł., zebraną w ciągu kilku lat ostatnich przez komitet społeczny na budowę łodzi podwodnej pod nazwą „Odpowiedź Treviranusowi”. Uroczystość powyższa będzie transmitowana z Zamku Królewskiego, w Warszawie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

### Nasz reporter zanotował...

W dniu wczorajszym na przechodzącego przez jezdnię przy ul. Kilińskiego 43, 78-letniego Alberta Miazkę (Kilińskiego 43) najeżdżał wóz, prowadzony przez Moszka Bincwaję (Lutomierska 12). Miazka odznał złamanie prawego podudzia. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł poszkodowanego w stanie ciężkim do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

W podwórzu domu nr. 9 przy ul. Ogrodowej na tle konkurencji pomiędzy kilkoma furmanami wywiązała bójka, w której został uderzony głową przez Majora Senatora (Pomorska 107) doznając rany tuższej głowy. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił poszkodowanego w Senatora na miejscu.

Z okna pierwszego piętra domu nr. 14 przy Szosie Łagiewnickiej wypadł 4-letni Zenon Nukodemski, syn lokatora tegoż domu. Chłopiec spadł na kupę piasku tak szczęśliwie, że doznał jedynie lekkich obrażeń cieleśnych. Lekarz pogotowia udzielił dziecku pomocy.

Na ulicy Brzezińskiej, obok domu nr. 103, na jechny został przez dorożkę przechodzący przez jezdnię 11-letni Mendel Blejwajs (Jakóba 7). Lekarz przewiózł rannego do mieszkania rodziców.

8-letnia Matylda Kolasa (Suwalska 25) przechodząc przed domem nr. 19 przy ul. Nowo-Zarzewskiej została pokąsana przez kota tak dotkliwie, że musiano zawezwać do niej pogotowie.

Ponieważ zachodziło podejrzenie, iż kot jest wściekły, zwierzę zostało zabite. Drugi wypadek pokąsania, tym razem przez psa, zanotowano na ul. Rolicieńskiej (Przed domem nr. 40, 4-letnia Marjanna Pietrzko (Kijowska 19) znajduje się pod obserwacją lekarza.

Ze strychu domu przy ul. Towiańskiego 14 nieznanymi sprawcy skradli bieliznę wartości 600 zł. na szkodę picioną lokatorów tego domu.

Na ul. Zawadzkiej 17, ze strychu domu, nieznanymi sprawcy skradli bieliznę, wartości 1000 zł. na szkodę Estery Cynamon.

W domu przy ul. Piotrkowskiej 174 usiłowano dokonać kradzieży bielizny, suszącej się na strychu. Przygodkowo Grodzieńska, właścicielka obiektu kradzieży udała się na strych, gdzie zoczyła złodzieja. Wzeczła alarm, złodziej zbiegł.

U Abrama Bergera (Śródmiejska 30) służąca Anna Francuz (Drewnowska 49) dokonała większej kradzieży pieniędzy, poczem zbiegła. Policja odnalazła złodziejkę i aresztowała ją.

Wroczenie z mieszkania Izraela Grossmana (Sienkiewicza 9) nieznanymi sprawcami skradli przy pomocy podrobionych kluczy dwa futra karakulowe na 1500 zł.

# Upadłości i układy

W sprawie upadłości Moszka-Arona Herszenberga, właściciela tkalni mechanicznej, przy ul. Piotrkowskiej 123, ogłoszonej na początku bm., w dniu 19 czerwca rb. odbyło się pierwsze zebranie wierzycieli masy, na którym kurator masy adw. Wachtel, złożył swoje sprawozdanie.

Upadły wraz z rodziną uciekł w niewiadomym kierunku, z tego powodu kurator nie był w stanie zaarrestować go i osadzić w areszcie, zaś wszelkie warztały w tkalni poddzierżawiał osobom trzecim, nie pozostawiając poza skromnymi nieruchomościami w mieszkaniu żadnego majątku.

Jedynym przedstawicielem na zebraniu adw. Adamowicz, pełnomocnik firmy Al-lart i Rousseau, wysunął kandydaturę dotychczasowego kuratora na syndyka masy.

Sąd na ostatnim posiedzeniu zamianował adw. Wachtla syndykiem masy.

W poniżej podanych upadłościach, sąd w tym samym dniu wyznaczył nowy i ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności:

Hercki Litrowskiego, właściciela wytwórni północzek, przy ul. Składowej 23, termin jednomiesięczny, gdzie w dniu 1 maja rb. zgłosiło się 8 wierzycieli, a pozostało jeszcze 20 wierzycieli.

Jonasa Verlegera, właściciela przedsiębiorstwa sprzedaży dzieł religijnych żydowskich, przy ul. Południowej 29, termin dwumiesięczny, gdzie większość wierzycieli zagranicznych nie zgłosiła swych pretensyj.

Gerszona Eisena, właściciela sklepu galanterii przy ul. Nowomiejskiej 27, termin dwutygodniowy, ponieważ w pierw-

szym terminie 17 czerwca zgłosiła się zaledwie znikoma część wierzycieli, oraz firmy „Jakob J. Cwiling”, hurtowa sprzedaż galanterji, przy ul. Północnej 1 — termin jednomiesięczny.

W powyższych sprawach wierzyciele otrzymają imienne wezwania przez syndyków masy z wyznaczeniem ostatecznego terminu na zgłoszenie swych wierzytelności.

W sprawie upadłości braci Juliana i Bernarda Firstów, właścicieli Kino-Teatru — „Rakietą” (Sienkiewicza 40), wyznaczono upadłym zasilek w sumie 250 złotych.

Jak już donosiliśmy w sprawie firmy „Keilich i Golda” chemiczna pralnia mechaniczna i farbiarnia, przy ul. Wólcząskiej 257, która od stycznia ub. roku korzystała z odroczenia wypłat, sąd handlowy łódzki w dniu 2 grudnia ub. roku zatwierdził układ z wierzycielami, zawarty w postępowaniu zapobiegawczym, zarządzonym na prośbę firmy.

Układ ten zawarty w drugim terminie zebrania wierzycieli, przewiduje wpłatę należności 55 wierzycieli, przyjętych w terminach sprawozdania wierzytelności na ogólną sumę 237.368 zł. w wysokości 40 proc. ich należności, w czterech równych ratach, z których termin płatności 1-szej raty nastąpić ma w 5 miesięcy od zatwierdzenia układu, a pozostałe 3 raty co pół roku każda.

Poza tem, układ ten zabezpieczony miał być w wykazie hipotecznym nieruchomości, należących do firmy „Keilich i Golda”.

Układ powyższy zawarty został zgodnie z przepisami Rozporządzenia o za-

stąpieniu upadłości, przewidzianym w art. 90 proc. wierzytelności, gdyż zaakceptowało go 40 wierzycieli na sumie 216.043 zł.

Mimo zatwierdzenia go przez sąd, jedna z firm wierzycielek, a mianowicie „Łódzki Związek Handlowy H. Zmigrod i S-ka”, należność której przyjęta została na 356 zł., układ ten zaskarżyła do sądu apelacyjnego w Warszawie, dowodząc w swej skardze apelacyjnej, iż firma nadzorowana posiada nadwyżkę aktywów nad passywami i z tego powodu układ na 40 proc. w ciągu 2 lat jest krzywdzący dla ogółu wierzycieli.

Sąd Apelacyjny jednak, rozpoznając powyższą sprawę w dniu 24 maja rb. uznał układ za prawnie i formalnie zawarty i wyrok sądu całkowicie zatwierdził.

Do Sądu Handlowego w Łodzi przestąpił sąd apelacyjny w Warszawie aktą sprawy upadłości firmy „Ellenberg i Bude”, kupna i sprzedaży skór w Łodzi przy ul. Północnej 4. Firmie tej została ogłoszona upadłość już we wrześniu 1931 roku, przyczem chwile otwarcia upadłości oznaczył sąd na dzień 22 sierpnia 1931 roku. Tymczasowo sędzią komisarzem masy upadłości zamianowany został sędzia handlowy Bronisław Łoziński, zaś kuratorem — adw. Felicja Olszewska.

Ponadto ogłoszona została upadłość osobistej spółwłaścicielom: Chaimowi Bude i Malce-Esterze primo voto Ellenberg, secundo voto Reingewirc. Sprawa powyższa przechodziła najróżnorodniejsze fazy: skargi stron upadłych o podniesienie niektórym spółwłaścicielom upadłości, ogłoszonej zaocznie itp., aż wreszcie, znalazła się w sądzie apelacyjnym w Warszawie. W dniu 13 stycznia 1932 r. jeden z wierzycieli — Edmund Majer wystąpił z podaniem o rozciągnięcie skutków tej upadłości na Szlamę Weinsteinę, jako również spółnika niezarejestrowanego firmy „Ellenberg i Bude”, a sąd okręgowy po przesłuchaniu świadków, wyrokiem z dnia 2 grudnia 1932 r. zadanie to oddalił. Edmund Majer złożył jednak skargę apelacyjną, w której żądanie swoje popierał, gdyż jak się później okazało z zeznań świadków, był w upadłym przedsiębiorstwie jedynie zatrudniony w charakterze buchaltera i kasjera — sąd apelacyjny zaskarżony wyrok sądu okręgowego z dnia 2 grudnia 1932 r. zatwierdził.

## Tomaszów-Mazowiecki

### DONOSILE WYNIKI DZIAŁALNOŚCI KOMITETU AKCJI PRZECIWNIE-MIECKIEJ.

Onegdaj w sali posiedzeń Rady Miejskiej, odbyło się zebranie ogólne Komitetu Obywatelskiego Akcji Przeciwnie-mieckiej, poświęcone likwidacji tej instytucji i przekazaniu funkcji Związkowi Obrony Kresów Zachodnich.

Sprawozdanie z działalności Komitetu na terenie Tomaszowa i okolicznych miasteczek oraz wsi — złożył prezes, mec. Grygosiński, który podkreślił, że myślą przewodnią tej instytucji było odpowiedzialne zareagowanie tutejszego społeczeństwa na haniebne wystąpienia rządu Hitlera wobec obywateli polskich w Rzeszy Niemieckiej oraz na jego dążenia rewizjonistyczne.

Szczególny nacisk komitet kładł na bojkot towarów niemieckich, uważając, że walka ekonomiczna jest w danym wypadku najskuteczniejsza i najbardziej dotkliwa dla przeciwnika, którego przemysł do niedawna eksportował do Polski bardzo poważne ilości swych wyrobów. — W przeprowadzaniu akcji bojkotowej stosowano wobec kupców jedynie presję moralną, wykluczając bezwzględnie wszelkie inne środki represyjne.

W dyskusji nad działalnością komitetu zabrał głos dr. Szyszkowski, który wskazał, że w akcji bojkotu towarów niemieckich pominięta była bardzo poważna kwestja, mianowicie — nie została utworzona komisja, której zadaniem byłoby udzielenie informacji o źródłach zakupu tych towarów w kraju lub zagranicą, które dotychczas sprowadzane były z Niemiec.

W związku z tym zarzutem, p. dyr. Emanuel Bornstein, jako radca Izby Przemysłowo-Handlowej, oświadczył, że jeśli chodzi o przemysł tomaszowski, to informacje te otrzymuje właśnie z Izby Przemysłowej, skąd również czerpią te wiadomości drogą bezpośrednią czy też pośrednią organizacje kupieckie.

Pozatem dyr. E. Bornstein stwierdził z całą stanowczością, że przemysł tomaszowski prawie w stu procentach zaprze-

stał korzystania z towarów i surowców niemieckich, a w szczególności z chemikali, których najwięcej się zużywa — i przeszedł na wyroby krajowe, wglę nie szwajcarskie, francuskie i włoskie.

Po przemówieniu prof. Bielasika, który, analizując działalność Komitetu, oświadczył, że instytucja ta w zupełności wywiązała się ze swego zadania udzielono absolutorjum ustępującemu komitetowi.

Dyr. K. Kokular, jako prezes Związku Obrony Kresów Zachodnich, przejmując funkcje Komitetu Obywatelskiego Akcji Przeciwnie-mieckiej, zapewnił, że akcję tę prowadzi będzie w dalszym ciągu nader energicznie i starać się będzie, by dała ona wyniki pozytywne.

Oświadczenie dyr. Kokulara nagrodzono oklaskami.

### WYCIECZKA DELEGACJI „LIGI NARODÓW” w TOMASZOWIE.

Onegdaj bawiła w Tomaszowie wycieczka lekarzy zagranicznych z ramienia Ligi Narodów, która pod przewodnictwem d-ra Skalskiego, naczelnika Wydziału Zdrowia przy Województwie zwiedziła tereny i urządzenia fabryczne Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, uzdrowisko oraz ochronkę tejże firmy.

Przed wieczorem, wycieczka udała się do Spały, gdzie przyjęta była przez Prezydenta Mościckiego.

Późnym wieczorem goście zagraniczni powrócili autobusem do Łodzi.

### O ZATRUDNIENIE ZREDUKOWANYCH URZĘDNIKÓW MAGISTRACKICH.

W związku ze zbliżającym się terminem przejścia przez Urząd Skarbowy wymiaru podatku od nieruchomości i lokali od wydziału skarbowego magistratu, zaangażowani zostali przez Urząd Skarbowy nowi urzędnicy, którzy zaznajamiają się z temi pracami.

Jednakże Urząd Skarbowy pominął zupełnie pracowników magistrackich, którzy są zatrudnieni w tym dziale i doskonale obznajmieni z procesami szacunkowymi, nie uwzględniając, jak narazie,

## Busko-Zdrój

Busko-Zdrój jest ciągle jeszcze mało znanym kąpieliskiem o wielkich właściwościach leczniczych. Dość przetrzęć tablice porównawcze składników wód Buska i innych znanych i uznanych kąpieli zagranicznych, by stwierdzić, że wody siarczano-słono-wapienne, zawierające sól gorzka i jod — są o wiele silniejsze, o wiele skuteczniejsze od wód w Trenczynach w Piszczanach i Aix les Bains. Wolny siarkowodor zawarty jest w tych wodach w ilości przekraczającej wielokrotnie wody innych kąpielisk zagranicznych, cieszących się niestwierdzonym większym rozgłosem niż Busko.

Urządzenia kąpielowe są pomyślane bez zarzutu. W łazienkach panuje ład i porządek, pawilon do okładów kąpiel błotnych kończyn posiada dwa skrzydła. Wreszcie w Busku istnieje zakład przyrodoleczniczy, zaopatrzony w urządzenia najnowsze i najdoskonalsze.

Szukający zdrowia w schorzeniach stawów, podagrze, wszelkiego rodzaju artretyzmie, chorobach skórnych parafitycy i t. d. powracają po kuracji z Buska jak odmłodzeni.

W Busku są tania, zakład jest pięknie położony — miejscowość leży o około 50 kilometrów od Kielc.

Busko — Zdrój dzięki energii i pełnej poświęcenia pracy dyr. p. inż. Byszewskiego, rozwija się w szybkim tempie i cieszy się wielką frekwencją kuracjuszy.

### Z TEATRU „SCALA”.

Dziś w sobotę o 4-iej popołudniu i o 9-iej wieczorem grana będzie świetna sztuka Kalmanowicza „Wieczna Matka” z Lucy German w roli „Fridy” i Miszą Germanem w roli „Naty”.

Jutro w niedzielę o godz. 12-iej w południe połączony poranek dla pracującej inteligencji po cenach od 50 groszy do 1.50, grana będzie „Wieczna Matka”. W poniedziałek wieczorem zęna Lucy German Łódź, sztuka „Matka i Teściowa”.

Kino-teatr **SPLENDID** **Joan Bennel — John Boles** w rewelacyjnym filmie **MAŻ Z UROJENIA**

Dzisiaj i dni następnych! Nadprogram tygodników dźwiękowych FOX. Bilety wolnych wejść nieważne. — Początek seansów o g. 12 wpoł. Ceny miejsc zniżone.

### Nie podwyższać cen!

Komitet la antyhitlerowskiej akcji gospodarczej przy zrzeszeniach gospodarzy m. Łodzi stwierdza, iż szereg łódzskich firm, wyszukując koniunkturę jaką wyłoniła ostatnio w związku z bojkotem niemieckich wyrobów i wzmożonym pieraniem krajowego przemysłu, podwyższył ceny swych wyrobów. Komitet wraca w związku z tem uwagę, iż jest nad wyraz szkodliwa taktyka. Należy bowiem liczyć się z tem, iż przemysł nie będzie rozpaczliwie bronił się przed tą ręką zbytu, znacznie obniżył ceny swych wyrobów. Z uwagi na to raczej wskazana byłaby akcja, zmierzająca do obniżenia cen możliwa przy dalszym racjonalizowaniu produkcji. Wobec tego, iż dążenie w kierunku niższych cen wymaga dłuższego czasu i przy obecnym poziomie jest trudne do osiągnięcia, należy zmierzać do utrzymania cen na obecnym poziomie. W każdym razie wytwarzanie sztucznej podwyżki cen jest wyraźnie niewskazane i szkodliwe. (c)

### Wycieczka do Ciechocinka. Dziś ostatni dzień zapisów.

Ogłoszony w dniu wczorajszym program wycieczki do Ciechocinka zawierający dla uczestników szereg niespożywanek wywołał istną sensację wśród widzów, to też drzwi biura Wagons-Lits Cook nie zamykały się w dniu wczorajszym ani na chwilę.

O wielkim powodzeniu wycieczki świadczy fakt, że w ciągu zaledwie kilku dni bilety zostały formalnie rozprzedane i pozostała zaledwie nieznaczna ilość będzie sprzedawana w dniu dzisiejszym tylko w godzinach porannych. Natomiast w ciągu całego dnia można będzie zamienić kupony na bilety kolejowe.

Prócz szeregu niespodzianek ogłoszonych już w dniu wczorajszym organizatorzy przygotowali również ośrodek dla uczestników wycieczki w najelegantszej restauracji w Ciechocinku "Europa" po cenie ulgowej zł. 2,20. Kupony na obiady będzie można nabywać już w dniu dzisiejszym również w biurze Wagons-Lits Cook przy ulicy Piotrkowskiej 64 przy odbiorze biletów kolejowych.

Przypominamy, że podróż w obie strony luksusowym „zielonym expressem“, wynosi tylko zł. 8,90.

### ABSOLWENCI PAŃSTWOWEJ SZKOŁY TECHNICZNO - PRZEMYSŁOWEJ (WŁÓKIENNICZEJ).

Wydział Przemysłowy.  
K. Bojarski, St. Frant, R. Gejert, M. Gorzka, K. Kaczmarek, Z. Królik, St. Mieszek, St. Rozpędzki, M. Saliuk, St. Warcholiński, H. Wojska.

Wydział Tkacki.  
M. Cypis, J. Czajkowski, L. Duralski, G. Fochel, J. Godnik, M. Hufnagel, J. Kaczmarek, Wł. Łas, Wł. Maciaszek, M. Mrzygłód, Wł. Pawlak, W. Rajzman, T. Zalewski.

Wydział Farbiarski.  
E. Arkusiński, M. Foerster, A. Franc, E. Grabowski, J. Heininger, J. Holtman, J. Joss, R. Komorowski, Wł. Korneluk, J. Kwieciński, L. Kucharski, H. Litman, W. Marszałkowski, Cz. Podgórski, E. Schoeller, R. Różalski, K. Zastawny.

Wydział Elektrotechniczny.  
K. Budnik, A. Dakowski, L. Grzelakowski, J. Hertel, St. Hoherman, B. Kaplan, Z. Kowalczyk, P. Lipszyc, W. Lessig, St. Lapeta, St. Maciaszczyk, A. Tems.

Wydział Mechaniczny.  
M. Dawidowicz, R. Effort, A. Fuhrman, E. Jabłkiewicz, J. Klein, O. Kociński, A. Leonow, Wł. Małkowski, St. Małkiewicz, St. Mrozowski, St. Roszak, L. Sobolewicz, St. Sujka, St. Swinarski, J. Szepeński, Z. Tadej, W. Woliński, B. Zaboński.

Wydział Dzielwarski.  
A. Blechstein, J. Chmielnicki, M. Feinmesser, S. Goldberg, E. Gutzman, W. Królikowski, M. Klopsza, E. Koprowski, H. Margulis, H. Nowak, J. Pabjański, Cz. Pietrzykowski, J. Pogodziński, M. Saliński, B. Suliński, J. Szladkowski, D. Werman, D. Udalewski, W. Zalc.

### LUNA

Dziś i dni następnych!

Cohn i Kelly w Tarapatach w rol. gł. GEORG SIDNEY i CHARLIE MURRAY.  
**II. MIŁOŚĆ W PRZYRODZIE**  
Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12-iej Ceny miejsc znacznie obniżone

### Pabjanice

#### KOMITET OBCHODU ŚWIĘTA MORZA.

Onegdaj odbyło się zebranie przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych, na którym został zorganizowany komitet obchodu Święta Morza. Komitet pod przewodnictwem dyr. Bothnera przystąpił do zorganizowania uroczystego obchodu Święta w dniu 29 b. m. Program uroczystości zapowiada się bogato. Organizuje się również wycieczka zbiorowa do Gdyni, w której weźmie udział zgórą 200 osób.

#### KOLONJE LETNIE.

Związek Kupców Chrześcijan organizuje dla dzieci swoich członków kolonie letnie. Inicjatywa ta spotkała się z całkowitem uznaniem zwłaszcza tych członków Związku, którzy bądź ze względu na swoje obowiązki zawodowe, bądź to na trudne warunki materialne nie mogą wyjechać ze swoimi dziećmi na wieś. Przyjmowane są dzieci również nieczłonków za odpowiednią i niewysoką opłatą. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Związku.

#### OTWARCIE SOLARIUM.

Ruchliwy związek pracy obywatelskiej kobiet w tych dniach otwiera kąpiele słoneczne - powietrzne (solarium) w parku Karolewskim. Teren na ten cel bardzo odpowiedni. O ile tylko pogoda dopisze kąpielisko winno cieszyć się dużym powodzeniem. Związek dokłada wszelkich starań, by urządzenia stały na poziomie europejskim. Wygo-

dne i obszerne szatnie, natryski, bufet zadowolnią zapewne nawet wysokie wymagania amatorów kąpiele słonecznych.

#### RADA MIEJSKA.

Wezorem odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Najbardziej interesującym punktem porządku dziennego była sprawa wydzierżawienia elektrowni łódzkiej miejskiego zakładu elektrycznego w Pabjanicach na 30 lat. Magistrat nie bacząc na to, że za kilkanaście dni wchodzi w życie nowa ustawa samorządowa, która zmienia zasadniczo sposób rządzenia miastem, zabiegając z wielką energią o wydzierżawienie elektrowni. Opinia w mieście stanęła po stronie przeciwników dzierżawy, a to głównie ze względu na pośpiech, z jakim Magistrat starał się sprawę tę załatwić. Najostrzej przeciwko tej koncepcji występowało stowarzyszenie właścicieli nieruchomości. Przeciwnicy dzierżawy stanowisko swoje argumentują tem, że obecna rada miejska i magistrat nie posiadają już dzisiaj u schyłku swej kadencji moralnego prawa do zawierania tak poważnej transakcji.

Posiedzenie przeciągnęło się do godziny 3-iej rano. Przyjęto wniosek po opuszczeniu sali obrad przez frakcję żydowskie i PPS, o przesłanie sprawy do komisji, która ma zbadać warunki umowy i odpowiednio wnioski przedstawić na następne posiedzenie rady. Tym sposobem sprawę wydzierżawienia elektrowni odłożono na czas nieograniczony.

### Co usłyszymy przez radio

NIEDZIELNY ODCZYT ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ.

W ramach swoich odczytów regionalnych, w niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 14-iej nada rozgłośnia łódzka Polskiego Radja odczyt znanego krytyka d-ra Wilhelma Falleka o jedynym naszym przybytku sztuki, t. j. o Muzeum Bartoszewiczów.

Dr. Fallek opowie radiosluchaczom o pięknych zbiorach łódzkiego muzeum, o życiu i twórczej pracy szlachetnych ofiarodawców Julianie i Kazimierzu Bartoszewiczach.

#### PULK. ALF - TARCZYŃSKI PRZED MIKROFONEM.

W dniu 29 czerwca obchodzimy uroczystość „Święto Morza“. Na dzień ten Polskie Radio przygotowało specjalny niezmiernie ciekawy program, uwzględniając szereg transmisji z Gdyni, skąd przemówi Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki.

Przemówienie Pana Prezydenta transmitowane będzie przez wszystkie stacje Polski, Łódź nie pozostała w tyle za innymi miastami i czyni gorące przygotowania do „Święta Morza“.

W przeddzień święta t. zn. 28 b. m. przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej P. R. stanie szef sztabu O. K. IV, pułk. Alf - Tarczyński, który o godz. 20.50 wygłosi na ten temat prelekcję.

### Turniej zapaśniczy. w cyrku sportowym.

Piękne było wczoraj spotkanie Sztekker - Krauzer. Obydwaj zapaśnicy walczyli doskonale, dając z siebie maksimum wysiłku. Mistrz Polski przez cały czas spotkania dążył do swych ulubionych kluczy - Krauzer natomiast do krawatów. W czwartej rundzie nastąpiła rozgrywka. Sztekker chwycił Krauzera w męczący klucz i pokonał go w 28 minucie.

Grabowski walczył z Kwarianim brutalnie, mimo to nie mógł uzyskać przewagi. Gruzin wymęczył słazaka krawatami i niechybnie odniósłby zwycięstwo, gdyby nie uderzenia Grabowskiego i jego niechybny nelson. Dwa razy udało się Kwarianiemu wyrwać z nelsona przeciwnika, za trzecim jednak razem męczony w potwornym uścisku - poddał się.

Doskonały estończyk Raago odniósł nowe wspaniałe zwycięstwo nad potężnym wiedeńczykiem Kawanem. Nie pomogła Kawanowi jego ogromna siła fizyczna - uległ on przeciwnikowi, powalony pięknym chwytym.

Doskonały technik Bielewicz bardzo musiał się napracować z brutalnie walczącym Kellerem. Niemiec kopał przeciwnika, korzystając z chwilowej nieuwagi sędziego, jednak system ten okazał się mało skutecznym, gdyż Bielewicz w 26 minucie błyskawicznym przrzutem położył go na łopatki.

Czaja nie walczył z Garkowienką, - który opuścił ring oświadczając, że czuje się pokrzywdzony przyznaniem zwycięstwa Grabowskiemu - lecz z Gromowem. W 9 minucie Gromow legł na łopatki, wymęczony krawatem Czaji.

Dziś, w sobotę walki zapowiadają się sensacyjnie. Na pierwsze miejsce wybija się mecz zapaśniczy Sztekker-Grabowski o premję 100 złotych, które otrzyma zwycięzca tego spotkania (do rezultatu). Czaja walczy z Raago, Kwariani z Krauzerem, a Bielewicz z Gromowem. Wszystkie walki do rezultatu.

**OGŁOSZENIE.**  
Sad Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 1933 roku postanowił ogłosić upadłość Szulimowi, Mpszowski, Cygierowi, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymcz. na 31 marca r. b. zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Alfreda Kindermana, zamianować kuratorem Arnolda Jana Lewina, oddać upadłego pod dozór policji, wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowego wykonania i odpis wyroku przesłać Prokuratorowi Sadu Okręgowego w Łodzi.  
Za zgodność Kurator masy upadłości  
**ARNOLD JAN LEWIN, Gdańska 44.**  
Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzyteli wyż. wym. firmy, aby w dniu 3 lipca r. b. stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sadzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15, o godz. 13-iej w celu wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.  
Sędzia Komisarz (—) **Dr. Alfred Kinderman.**  
Sędzia Handlowy

**Busko-Zdrój**  
**Dr. J. Chotiner**  
ordynuje jak w latach ubiegłych w Willi „SŁOWACKIEGO“.

GABINET TERAPII FIZYKALNEJ  
**Dr. Polaka**  
NAWROT Nr. 7  
Tel. 164-21.

Prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum, DIATERMIA, lampa kwarcowa, promienie pozacerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja, masaże i t. d.

DR. MED.  
**Józef Wajnsztok**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
mieszka obecnie  
**Cegielniana 30**  
(vis a vis Teatru Miejskiego)  
Telefon 102-02.

LEKARZ - DENTYSTA  
**B. NUSBAUMOWA**  
przyjmuje od 3-7 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
telef. 121-23

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Dawid Kaufman i Jakób Kaufman adwokat **STANISŁAW RUMSZEWICZ** (Łódź, Piotrkowska 53, front, 2 piętro) na mocy art. 514 i nast. Kod. Hand. wzywa wierzyteli powyższej upadłości, których należności przyjęte zostały do masy, aby w dniu 24-m czerwca r. b. o godz. 11 rano stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sadu Okręg. w Łodzi pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu względnie związku wierzyteli i wyboru syndyka ostatecznego.  
Syndyk tymczasowy  
Adwokat **STANISŁAW RUMSZEWICZ**  
Łódź, Piotrkowska 53, front, 2 piętro tel. 246-15.

**CORSO**  
Zielona 2-4.  
Dziś i dni następnych!  
Nasz bezkonkurencyjny program.

Romantyczny dramat Wielkiego **KSIĘCIA KONSTANTEGO** i pięknej Polki, według dzieła Wacława Gąsiorowskiego.  
Piękna atrakcja! Niezwykła wystawa! Tańce! Muzyka! Śpiew!  
**Księżna Łowicka**  
W rolach głównych: asy filmu polskiego: **JADWIGA SMOSARSKA, STEFAN JARACZ, JÓZEF WĘGRZYN, A. ZELWEROWICZ, ST. GRUSZCZYŃSKI, A. SOCHA.** i inni oraz Szkoła Podchorążych piechoty z Ostrowi Mazowieckiej w mundurach historycznych.  
— Po raz pierwszy w Łodzi! Fascynujący dźwiękowy dramat sensacyjny. Tempo! Akcja! Humor! Werwa!  
**ZDRADLIWE STRZAŁY**  
W roli głównej: Król sensacji **HOOT GIBSON** i uroczą **LOUIZA LORRAINE.** — Sala nowoczesnie wentylowana i chłodzona. — Początek o g. 4-iej w niedziele i soboty o g. 12 w poł. — Ceny miejsc: 1 seans 45 i 54 gr. — następie 54 — 85 i 1.09.

**Miasto-Las SOKOLNIKI** niewielka pozostałość działek do nabycia po cenach niskich. Gwarancja stałego przyrostu wartości. Akty notarialne w najkrótszym czasie. Informacje; biuro Piotrkowska 81, wtorki i piątki od 4 — 7-iej w.

Dr. med.  
**S. KANTOR**  
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na ul.  
**PIOTRKOWSKA 90**  
Telefon 129-45.  
przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.  
w niedziele i święta od 8-2.

**Dr. S. Halborn**  
CHOROBY DZIECI  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIE-  
SZKA OBECNIE PRZY  
ul. Gdańskiej 65a.  
Nr. tel. 228-82. 50-2

**DOKTOR KLINGER**  
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w  
W niedziele i święta od 10-12.

**Doktor H. SZUMACHER**  
Choroby skórne i weneryczne  
**PIOTRKOWSKA 56**  
tel. 148-82  
od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz., w nie-  
dziele i święta od 10-1  
**Ceny lecznicowe.**

**DR. MED. L. BERMAN**  
POWRÓCIŁ.  
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i moczopłciowych  
**Cegielniana 15, TELEF. 14907.**  
Przyjmuje od 8 - 11 rano i od 4-8  
wiecz., w niedz. i święta od 9 - 1  
po poł. 30-2

**LEKARZ - DENTYSTA F. KOPCIOWSKA**  
przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30  
**Gdańska 37**  
tel. 232-55  
od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkow-  
ska 294, tel. 122-89.

**INSTYTUT KOSMETYCZNY Stawa**  
**PIOTRKOWSKA 175, tel. 138-76.**  
Bezpłatne usuwanie owłosienia  
Leczenie defektów cery. Regulacja i  
trwałe przyciemnianie brwi i rzęs.  
Maquillage. Porady bezpłatnie. Ceny  
kryzysowe. 20-2

**LOKAL obszerny**  
parterowy, widny, o oddzielnym wej-  
ściu wprost z ulicy, nadający się na  
biuro, stowarzyszenie lub klub  
**DO WYNAJĘCIA.**  
Wólczańska 23. Woźny wskaże.  
25-2

**DROBNE ogłoszenia w „Republi-  
ce” są najlepszym i najtańszym środkiem  
zainteresowanych stron.  
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-  
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub  
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-  
chomość lub rzecz, 4) kupić coś kol-  
wiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6)  
wyszukać pracownika - niechaj po-  
da drobne ogłoszenie do „Republiki”**

Pośpieszna elektryczno-parowa  
**PRALNIA CHEMICZNA i FARBARNIA  
„BŁYSKAWICA”** Sp. z ogr. odp. - Łódź, Ogrodowa 9  
Reperacje krawieckie na miejscu.

odbiera z **DOMU** tel. 236-81  
odsyla do **DOMU** tel. 236-81

**Filje: Piotrkowska 44  
Kilińskiego 246**

**ŁUPIEŻ - PLACĘ WŁOSÓW**  
usuwa bezpowrotnie w ciągu 3 dni pod gwarancją  
Proszek **ŁUPIEŻOL** - M. Mossakowskiego Cena Zł. 1.50  
Jen. Przedst.: Perł „Rojal”. Zamówienia kierować: -  
Aleksander Cholewa, Warszawa, Wilcza 18. Tel. 11.71-38  
Do nabycia w apt., skl. apt. i perfumeriach lub bezpo-  
średnio za zaliczeniem Zł. 2.20 18-3

**KTO** zdrowie  
szanuje  
Ten **„OLLA”** **„OLLA”**  
kupuje **PREZERWATYWY**  
Przyjmować tylko w oryginalnym  
opakowaniu z banderolą!

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.  
**CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW** i gabinet  
LEKARZA DENTYSTY 30-4  
**A. ŻADZIEWICZA**  
przeniesione do własnego domu przy ulicy **PIOTRKOW-  
SKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.**

Do akt Nr. Km. 1367/33  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łódzi, 5-go rewiru, zamieszkały w Łódzi przy ul. Al. Kościuski 57, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lipca 1933 r. od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w lokalu w Łódzi przy ul. Narutowicza Nr. 47, składających się z kredensu i zegara, oszacowanych na łączną sumę 1.100 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 19 czerwca 1933 r.  
Komornik Edmund Koroczycki.

Do akt Nr. Km. 1271/33.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łódzi, 5-go rewiru, zamieszkały w Łódzi przy ul. Al. Kościuski 57, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lipca 1933 r. od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w lokalu w Łódzi przy ul. Narutowicza Nr. 43, składających się z mebli, futra i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę 665 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 19 czerwca 1933 r.  
Komornik Edmund Koroczycki.

Do akt Nr. Km. 1255/33.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łódzi, rew. XVII, zamieszkały w Łódzi przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1933 r. o godz. 10 w Łódzi przy ul. Karolewskiej 6, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: bor-maszyny, maszyny do gładzenia blachy, stancy ręcznej i zygmaty oszacowanych na łączną sumę zł. 420, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 8 czerwca 1933 r.  
Komornik M. LIPiŃSKI.

Do akt Nr. Km. 1232/33.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łódzi, rew. XVII, zamieszkały w Łódzi przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1933 r. o godz. 10 w Łódzi przy ulicy Wypiańskiego Nr. 28a odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu, pomocnika do kredensu, stołu rozsuwanego kredensu kuchenn., szafki do węgla, wieszaka, akcji pożyczkowej Tow. Drog. żelaznej Warsz.-Bydgoskiej z kuponami, obrazów olejnych i kapy na stół, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.220, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 6 czerwca 1933 r.  
Komornik M. LIPiŃSKI.

**LECZNICA PRYWATNA POŁOŻNICZO - GINEKOLOGICZNA D-ra med. S. DRUEBINA**  
6-go SIERPNIA 15/17, tel. 153-10  
I i II klasa  
godz. przyjęć w lecznicy o 10-12 codz.  
Porada 5 zł.  
Prywatne mieszkanie Piotrkowska 124 tel. 213-02. godz. przyjęć o 4-6-ej.

Do akt Nr. Km. 1329/VI. 1933.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łódzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łódzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lipca 1933 r. od godz. 11-ej w Łódzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 17, odbędzie się licytacja ruchomości a mianowicie: 2 nocnych stolików, szafki do rzeczy z lustrem, zegara, kredensu dywanu, oszacowanych na łączną sumę 680 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 22 czerwca 1933 r.  
Komornik (-) Leon Wasowski.

**Kupno i sprzedaż**  
**Złoto BIŻUTERIE, SREBRO** kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jublberski I. FIJALKO, PIOTRKOWSKA 7.

**KUPIE** kilka tokarek wysokość 150, długość Ca. 1000 i wiertarkę słupową samoczynną. Pożądany napęd elektryczny. Oferty niezwłocznie sub „H. C. P.” administracja Republiki. 24

**DO SPRZEDANIA** 2 nowe maszyny trykotowe po 20 szpindli f-my B-cia Lange oraz Flachstrickmaschinen 10-80, 8-70, 8-50, 9-80 w f-mie Gliedlich i Lubiński, Łódź, Zawadzka 5. 24

**PIANINO** krzyżowe marki zagranicznej, nej prawie nowe oraz pokój wraz z meblami do sprzedania. Wiadomość: Wólczańska 61, m. 11a 25

**TOKARNE** stolową kupię. Wiadomość tel. 158-16. 24

**ZYRANDOL** 10 lamp i radio 4 lamp, z przyrządami do sprzedania ulica Rzgowska Nr. 2a oficyna m. 38. 24

**KUPIE** parcele 3-6 mórg niedaleko Łodzi, najchętniej okolica Rzgowa, Tuszyńska i Rudy Pabjanickiej. Oferty konieczne z podaniem ceny sub „J. Z.” 25

**WÓZECZKI** dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyzmaczki, polowe łózka poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 3.6

**BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuteria** oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

**Lokale**

**DUŻY** pokój z kuchnią i korytarzem do oddania, parter, Zielona 61. Wiadomość u dozorczy. 23

**ŁADNY** pokój umeblowany ze wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska 62, m. 5 (róg Andrzeja) w godz. 3-5 pop. i 8-9 wiecz. 23

**OD 1 LIPCA DO WYNAJĘCIA LOKAL HANDLOWY** (wysoki parter) ewent. MIESZKANIE z 4-ch pokoi ze wszelkimi wygodami. Wiadomość Al. Kościuski 24 u właśc. domu. 20-2

**POKOJ** umeblowany, słoneczny za 25 zł. miesięcznie do wynajęcia, Zielona 9. Wiadomość u dozorczy 24

**INTELLIGENT** poszukuje niekrepującego pokoju do 25 zł. miesięcznie. Oferty sub „Alfa”. 24

**POKOJ** słoneczny frontowy z wszelkimi wygodami odnajmę Pomorska 4, front, m. 7. 24

**ŁADNY** dwuokienny pokój frontowy, wygody, telefon do wynajęcia, Andrzeja 7, m. 8. 24

**DUŻY** słoneczny, dwuokienny pokój do wynajęcia od zaraz Aleja 1-go Maja 18, m. 7 front II p. 24

**POKOJ** umeblowany z wygodami, posiedzi dla panny do wynajęcia, tamże przyjmuję do haftu ręcznego bieliznę ażurki, filet, kapy, sztory i pulowery najmodniejsze, Margules, Kilińskiego 46, I p. fr. m. 3. 24

**2 POKOJE** z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia front, I piętro. Magistracka 25. Wiadomość tel. 122-69 25

**4 POKOJE** z wygodami, nowoczesne słoneczne do wynajęcia od zaraz, Wólczańska 23 24

**ŁADNY**, umeblowany pokój z wszelkimi wygodami, frontowy na 1-em piętrze, Kopernika 10, m. 3, tel. 246-59 do wynajęcia. Dzwonić tel. 246-59 od 2-4-ej. 24

**DO WYNAJĘCIA** przy rodzinie 1 pokój w tym woda, zlew i kuchnia Cegielniana 42, m. 8. 24

**LETNISKA i UZDROWISKA**

**ZAKOPANE**, znany, pierwszorzędny pensjonat „Eldorado” Jadwigi Kurlandówny, położony w lesie, przyjmując zgłoszenia na sezon letni. Ceny bardzo niskie. Telefon 558. 24

**ZAKOPANE** willa „Olesiówka” ul. Piłsudskiego E. Wasilkowska - poleca słoneczne pokoje w pięknym położeniu z wykwintnym utrzymaniem - ceny niskie. 24

**ZAKOPANE**, Pensjonat „Mascott” pod zarządem właścicielki - poleca pokoje słoneczne z balkonami - bieżąca ciepła i zimna woda - duży gród. Kuchnia pierwszorzędna. Ceny bardzo przystępne. Telefon 283. 24

**PENSJONAT „Trzech Róż”** w Teofilowie pod Spalą nad Pilicą, pokoje słoneczne, oświetlenie elektryczne, łaża, pierwszorzędna kuchnia. Informacje, Łódź, telefon 106-54 lub poczta Inowłódz inż. Z. Gerszonowicz. 24

**INWONICZ** pensjonat „Berta” poleca słoneczne pokoje z werandami, ciekawe, dla dzieci i młodzieży pedagogiczna opieka. Inf. Goldpert - Ruszkowa, Narutowicza 49, tel. 245-08 3-5-ej. 24

**NAJROZKOSZNIJSZY** odpoczynek najpiękniejszym zakątku Kazimierz n/W w otoczeniu 15-tu morgowców parku, Pensjonat „Kazimierzanka” - Cytryna poleca pokoje z urządzeniami oraz wszelkimi wygodami, dla rodzin znacznej ulgi. Kuchnia wykwintna, ofita. W pobliżu plaża, kąpiele. Zapewnia miły odpoczynek. Ceny przystępne. Informacje piśmienne: Pensjonat „Kazimierzanka” Cytryna w Kazimierzu Dolnym. 24

**Pensjonat „Zacisze” Teodory pod Łaskiem inż-owej LEJZEROWICZOWEJ**  
**JUŻ CZYNNY.**  
Miejscowość sucha górzysta, sosnowe lasy. Pokoje obszerne z werandami oszklonemi. Rzeki, plaża, Fortepian, radio, brzd. Kuchnia wyborowa. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu lub w Łodzi tel. 236-81. 50-2

**PENSJONAT W ŻAKOWICACH**  
p. MARIJ BESTERMANOWEJ w willi p. Konradowej już czynny Informacje tel. 105-53 lub na miejscu pomoc lekarska na miejscu. 25

**Rozmaite**

**BUCHALTER** samodzielny, bilansowy z długoletnią praktyką i świadectwem poszukuje posady. Oferty do Republiki pod „J. U.” 24

**ZDOLNI** akwizytorzy potrzebni Piotrkowska 145 poprzeczna oficyna drugie piętro. 24

**MODELISTA** krojoży bielizny i krawiec z długoletnią praktyką zagranicą na najważniejszych firm Czechosłowackich, Francuskich, poszukuje od zaraz zajęcia. Oferty do Republiki pod „Krojoży”. 24

**DZIEWCZYŃKA** potrzebna do pracy w swetrów, Warszawski, Piotrkowska 9. 24

**MAJSTER** tkacki długoletni kierownik większych fabryk poszukuje jakiejś wiewk posady w fabryce. Wymagania skromne. Łaskawe oferty do Republiki sub „Energetyczny” 24

**ZGUBIONO** książkę tytoniową wraz kwitami, zwrócić Trellenberga 11 ul. Gł. Poznańskiej. 25

**ZAGINĘŁY** 2 weksle z wystawieniem B-ci Szykier na zlecenie Handelsbanku na: zł. 250 pl. 25 czerwca 1933, zł. 25 pl. 25 lipca 1933. Wszelkie zastrzeżenia poczynione M. Cedarbaum, Polna 18. 24

Do akt Nr. Km. 1102/33.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łódzi, 7 rewiru, zamieszkały w Łódzi, ul. Kilińskiego Nr. 96a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lipca 1933 r. o godz. - w Łódzi, przy ul. Południowej Nr. 42, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: ciemnego kredensu debowego, częściowo oszklonego, z lustrem, debowego pomocnika do kredensu o czterech drzwiach i 2-ch szufladkach, rozsuwanego stołu debowego oraz czterech krzesel debowych i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.605, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 19 czerwca 1933 r.  
Komornik (podpis nieczytelny), sprawa f-my „R. Kupsch” p-ko A-bramowi Rabinowiczowi. 24

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

**Prenumerata „Republiki”**  
w Łodzi zł. 4.- za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.- „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

**OGŁOSZENIA:** Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubiny - nowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.- Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści, co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.